



VIII

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM

OKRĘGU SZKOLNEGO ŁUCKIEGO

164

Nr. 1-2 (116).

Równe, dnia 31 stycznia 1935 r.

ROK XII.

T R E Ś Ć:

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Poz.: 1. Udzielanie zezwoleń na płatne zajęcia uboczne nauczycielom, kierownikom i dyrektorom szkół	str. 2
2. W sprawie zaliczania okresów działalności niepodległościowej	„ 3
3. Propaganda przeciwgruźlicza w szkołach	„ 4
4. W sprawie akcji Ligi Morskiej i Kolonjalnej na terenie szkół	„ 5
5. Propaganda wstrzeźliwości od alkoholu w szkołach	„ 5
6. W sprawie opłat manipulacyjnych na rzecz P. K. O.	„ 5
7. O wysyłaniu korespondencji międzyszkolnej uczniowskiej	„ 6
8. Stan akcji ochrony przyrody	„ 7
9. Zawiadamianie o adresach uczestników Państwowego Zakładu Emerytalnego, zwolnionych ze służby	„ 7
10. W sprawie „Rocznika Sportowego”	„ 8
11. Centralne Pracownie Dydaktyczne i dyżury Instruktorów Ministerjalnych	„ 8
12. Komunikaty	„ 10
13. Okólniki i Komunikaty Twa P. B. P. S. P.	„ 12
14. Nabytki Państw. Centralnej Biblioteki Pedagogicznej	„ 13

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

A. Wiwczaruk i J. Trembecka — Uwagi o organizacji pracy dydaktycznej w klasie III-ciej szkoły powszechnej	„ 14
A. Wiwczaruk — Materiał historyczny w kl. III-ciej szkoły powsz.	„ 22
Z wydawnictw	„ 27



102232

III

CZĘŚĆ URZĘDOWA

1.

INSTRUKCJA

z dnia 3 września 1934 r. (BP-7919/34) *)

w sprawie udzielania zezwoleń na płatne zajęcia uboczne nauczycielom, kierownikom i dyrektorom szkół, podległych bezpośrednio Inspektorom szkolnym lub Kuratorom Okręgów Szkolnych (Województwie Śląskiemu i Kuratorowi Liceum Krzemienieckiego).

W związku z treścią § 2 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 28 lutego 1933 r. w sprawie wykonania postanowień art. 3, 25 i 51 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 5, poz. 95), zmienionego rozporządzeniem z dnia 11.VII.1934 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 6—7, poz. 91) zarządzam co następuje:

Szerząca się na tle kryzysu ogólnoswiatowego klęska bezrobocia kładzie na władze uprawnione do wydawania zezwoleń na zajęcia uboczne obowiązek b. ostrożnego udzielania tych zezwoleń i to w przypadkach, kiedy funkcjonariusz państwowy znajduje się w nader trudnych warunkach materialnych (jest obciążony liczną rodziną, kształci dzieci i t. d.), lub kiedy wyższe względy dobra publicznego wymagają, aby osoby, posiadające wystarczające na utrzymanie rodziny uposażenie służbowe (lub dochody z innych źródeł majątkowych), pełniły dodatkowo pewne zajęcia uboczne jako w danej chwili niezastąpione.

Apeluję do Panów Kuratorów i Inspektorów Szkolnych, aby przez właściwe i ograniczone udzielanie zezwoleń na płatne zajęcia uboczne umożliwili obejmowanie wolnych stanowisk w szkolnictwie prywatnym lub dokształcającym samorządowym przez nauczycieli, pozostających bez pracy mimo posiadania odpowiedniego wykształcenia pedagogicznego.

Zatrudnianie tych nauczycieli chociażby w niewielkim wymiarze godzin ułatwi im przynajmniej skromną egzystencję i uchroni od krańcowej nędzy.

Przy rozpatrywaniu podań o zezwolenia na zajęcia uboczne należy kierować się następującymi wytycznymi:

I. Nie należy wogóle udzielać zezwoleń na zajęcia uboczne:

1) nauczycielom samotnym, którzy nie mają na swem utrzymaniu rodzeństwa, wstępnych lub zstępnych krewnych,

2) nauczycielom których współmałżonek pracuje zarobkowo.

II. W przypadkach, kiedy w rodzinie pracuje tylko mąż lub żona, należy brać pod uwagę, wysokość posiadanego miesięcznego dochodu ze wszystkich źródeł dochodowych.

W razie gdy głowa rodziny ma na utrzymaniu prócz współmałżonka i dzieci, jeszcze krewnych, lub kiedy nauczyciel samotny ma na utrzymaniu krewnych, przy udzielaniu zezwoleń należy uwzględniać tę ich specjalną sytuację.

III. W ramach wskazówek powyższych należy zwracać uwagę na zachowanie następujących dodatkowych warunków:

1) zezwoleń na zajęcia uboczne można udzielać wtedy, gdy to zajęcie będzie w sposób niewątpliwy stanowiło składową część naukowej i naukowo-pedagogicznej pracy nauczyciela, gdy wymiar jego będzie niewielki i gdy nie będzie przeszkadzało w spełnianiu normalnych obowiązków szkolnych.

Natomiast nie jest pożądane udzielanie zezwoleń nauczycielom na wykonywanie jakiegokolwiek zawodu wolnego, przynoszącego im materialne korzyści jak: praktyki lekarskiej, farmaceutycznej, kupieckiej i t. p. Od zasady tej można robić wyjątki, jeżeli uzna się, że zajęcie uboczne stanowić będzie element dodatni dla pracy nauczycielskiej przez odświeżanie wiadomości fachowych nauczyciela i stykania go z życiem praktycznym, jak np. dodatkowe zatrudnienie w instytucjach handlowych — nauczycieli przedmiotów zawodowych w szkołach handlowych, albo dodatkowe zajęcia nauczyciela chemji — w laboratorium chemicznym.

2) Na udzielanie lekcji w zakładach prywatnych można zezwalać o ile łączna ilość godzin zajęć obowiązkowych, nadliczbowych i w szkole prywatnej nie przekracza w zasadzie liczby godzin zajęć obowiązkowych nauczyciela, zwiększonej o 10, przyczem w żadnym wypadku łączna ilość zajęć nie może przekraczać 36 godzin tygodniowo.

3) Nie należy udzielać zezwoleń na pełnienie obowiązków urzędnika płatnego w jakiegokolwiek instytucji prywatnej lub samorządowej, a w szczególności wójta, burmistrza lub komisarza miasta, członka dykcji instytucji finansowej i bankowej, związków, kooperatywy.

*) Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 8 poz. 124 z 1934 r.

Dopuszczalne jest jednak udzielanie zezwoleń wówczas, gdy zajęcie nauczyciela w spółdzielni wiejskiej ma charakter pracy obywatelskiej, w szczególności, gdy z powodu braku na miejscu elementu inteligenckiego, zajęcie nauczyciela w spółdzielni może wywrzeć zasadniczy wpływ na powodzenie tej instytucji tak ważnej dla podniesienia miejscowego dobrobytu i kultury.

4) Nie należy udzielać zezwoleń dyrektorom, kierownikom lub nauczycielom na utrzymywanie t. zw. „stancji uczniowskich”, t. j. przyjmowanie uczniów własnego zakładu naukowego na mieszkanie.

Jedynie za osobnym zezwoleniem Kuratorjum mogą wyjątkowo nauczyciele przyjmować na stancję uczniów z innych szkół danej miejscowości.

IV. Wykonywanie zajęć ubocznych, noszących charakter prac kulturalno-społecznych, naukowych, literackich i artystycznych nie wymaga wogóle uzyskiwania indywidualnych zezwoleń.

V. W przypadkach, gdy stan faktyczny sprawy nie odpowiada wyłuszczonej w niniejszej instrukcji zasadom, a mimo to podanie zasługuje na uwzględnienie, należy je przesłać wraz z wyczerpującym uzasadnieniem do decyzji Ministerstwu.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

(—) W. Jędrzejewicz.

2.

OKÓLNİK KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO ŁUCKIEGO

z dnia 25 stycznia 1935 r. Nr. B.P.24354/34

w sprawie zaliczania okresów działalności niepodległościowej.

Do P.P. Inspektorów Szkolnych, Dyrekcji i Kierownictw Szkół Państwowych
w Okręgu

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 23 listopada 1934 r. Nr. B.P.32641/34 (okólnik Nr. 173) podaję do wiadomości i stosowania niżej zamieszczony odpis okólnika Ministerstwa Skarbu w sprawie zaliczania okresów działalności niepodległościowej do wysługi emerytalnej.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) J. Firewicz.

MINISTERSTWO SKARBU

L. D. I.57075/Em/34.

Zaliczenie okresów działalności niepodległościowej.

Odpis.

Warszawa, dn. 26.X.1934 r.

Do Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, Biura Sejmu i Biura Senatu, Najwyższej Izby Kontroli, Prezydium Rady Ministrów i wszystkich Ministerstw w/m.

Wobec wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1934 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 11 grudnia 1933 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 513), którego to rozporządzenia § 67 ustala warunki i tryb zaliczania do wysługi emerytalnej funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych okresów czynnej działalności, zmierzającej do odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, oraz okresów odbywania kar, orzeczonych przez władze państw zaborczych za taką działalność, (art. 37 p. 6 i art. 50 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. D. U. R. P. Nr. 20 z 1934 r., poz. 160), Ministerstwo Skarbu prosi niniejszem o podanie do wiadomości wszystkich funkcjonarjuszów państwowych, co następuje:

Do ubiegania się o zaliczenie do wysługi emerytalnej okresów działalności niepodległościowej oraz odcierpianych za tę działalność kar uprawnieni są wszyscy odpowiadający warunkom powołanego § 67 rozporządzenia Rady Ministrów funkcjonariusze państwowi, tak stali, jak i prowizoryczni, tak pozostający w służbie czynnej (stanie czynnym lub nieczynnym), jak i w stanie spoczynku, przyczem z tych ostatnich — tylko przeniesieni w stan spoczynku po dniu 31 marca 1932 r., gdyż wyżej powołany przepis ustawy z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 239), wprowadzającej p. 6 art. 37 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r., wszedł w życie w dniu 1 kwietnia 1932 r.

Ubiegać się o zaliczenie okresów działalności niepodległościowej mogą również wdowy i sieroty po wspomnianych wyżej osobach.

Zgłoszenie uprawnień z dołączeniem dowodów, uzasadniających prawo do zaliczenia danego okresu winno być dokonane w drodze służbowej. Władza służbowa funkcjonariusza, zgłaszającego swoje uprawnienia, po dołączeniu do zgłoszenia odpisu wykazu służbowego funkcjonariusza, prześle zgłoszenie Ministerstwu Skarbu z powołaniem się na niniejszy okólnik.

Funkcjonariusze w stanie spoczynku, nieposiadający prawa do emerytury, jak również wdowy i sieroty po funkcjonariuszach państwowych, niemające prawa do pensji wdowiej

(sierocęj) winni zgłaszać wnioski o zaliczenie działalności niepodległościowej — jeżeli zaliczenie to może wpłynąć na uprawnienia emerytalne — za pośrednictwem ostatniej władzy służbowej. Sprawy zaliczenia okresów działalności niepodległościowej emerytów będą załatwiała właściwe izby skarbowe.

Dla zgłaszania okresów czynnej działalności, zmierzającej do odzyskania niepodległości Państwa Polskiego ustalony został powołaniem wyżej rozporządzeniem, jako ostateczny termin, dzień 31 grudnia 1936 r. (p. 4 § 67).

Funkcjonariusz państwowy, ubiegający się o zastosowanie do niego postanowień omawianego § 67 rozporządzenia Rady Ministrów, winien w zgłoszeniu swoich uprawnień podać możliwie ściśle daty okresów, których zaliczania się domaga i należyście je udowodnić.

Do dowodów, uzasadniających zaliczenie okresów czynnej działalności, zmierzającej do odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, należą dekrety oryginalne lub w uwierzytelnionych odpisach albo też zawiadomienia o przyznaniu Krzyża lub Medalu Niepodległości.

Do dowodów, uzasadniających zaliczenie okresów kar pozbawianie wolności, administracyjnego zesłania lub przebywania w aresztach zapobiegawczych za działalność niepodległościową, należą oryginalne lub w uwierzytelnionych odpisach wyroki sądowe, bądź orzeczenia administracyjne. W braku tych dowodów mogą być uznane zaświadczenia archiwów państwowych.

Jeżeli zgłaszający nie ma możliwości dostarczenia dowodów wyżej wymienionych, winien o tem zaznaczyć w podaniu i wskazać powód niemożności dostarczenia tych dowodów. W takim przypadku mogą być dopuszczone i inne dowody przewidziane w postępowaniu administracyjnym, w szczególności dowód ze świadków. Świadkowie jednak winni dokładnie oznaczyć, skąd są im znane poświadczane okoliczności.

(—) *Tadeusz Lechnicki*
Podsekretarz Stanu

3.

OKÓLNIAK MINISTRA W. R. i O. P.
z dnia 26.XI.1934 r. Nr. I.W.F.4348/34
**w sprawie propagandy przeciwgruźliczej
w szkołach.**

W czasie od 1 grudnia b. r. do dnia 10 stycznia roku przyszłego (1935) Polski Związek Przeciwgruźliczy organizuje zwyczajem dorocznym „Dni przeciwgruźlicze”, poświęcone pro-

pagandzie przeciwgruźliczej oraz zbieraniu środków na walkę z gruźlicą.

Akcja przeciwgruźlicza prowadzona przez Rząd i władze państwowe, wymaga jak najszerszego współdziałania społeczeństwa tak ze względu na jej cel humanitarny, jak i charakter społeczny. W akcji tej szkoła winna odegrać bardzo ważną rolę czynnika uświadamiającego dziatwę i młodzież szkolną o gruźlicę i jej zwalczaniu.

Zalecając PP. Kuratorom Okręgów Szkolnych, Inspektorom Szkolnym, Dyrekcjom i Kierownictwom szkół oraz ogółowi nauczycielstwa czynne współdziałanie w akcji Polskiego Związku przeciwgruźliczego i wojewódzkich, powiatowych i lokalnych komitetów „Dni przeciwgruźliczych”, zarządzam, by w każdej szkole odbyły się wykłady lub pogadanki, mające pouczyć dziatwę i młodzież o tem, co to jest gruźlica, jakie wywołuje spustoszenia i jak postępować, by od niej się uchronić.

Wykłady te lub pogadanki winni w szkołach, posiadających opiekę higieniczno-lekarską, wygłosić lekarze szkolni, w szkołach, nieposiadających tej opieki, nauczyciele (zwłaszcza nauczyciele przyrody). Do pogłębienia akcji uświadamiającej wykorzystać należy pomoc Komitetów „Dni przeciwgruźliczych”, które chętnie dostarczą szkołom wzorów do pogadek, ulotek, plakatów i tablic propagandowych oraz dopomogą w zorganizowaniu konkursów, pokazów filmowych i t. p.

W drodze wyjątku zezwalam na dokonywanie w roku bieżącym w okresie „Dni przeciwgruźliczych” sprzedaży znaczków na walkę z gruźlicą na terenie szkół. Sprzedaż tych znaczków winna być dokonywana przez Koła Młodzieży Czerwonego Krzyża, lub inną organizację młodzieży o charakterze humanitarnym, które pod opieką szkoły wejdą w porozumienie z miejscowymi komitetami „Dni przeciwgruźliczych”. Sprzedaż znaczków przeciwgruźliczych w szkołach winna mieć znaczenie społeczne i wychowawcze, nie może zatem odbywać się pod jakimkolwiek naciskiem i nie może mieć charakteru zbiórki generalnej. Nabywanie znaczka winno być dobrowolną ofiarą, wynikającą z świadomego stosunku młodzieży do akcji przeciwgruźliczej. W okresie sprzedaży na terenie szkoły znaczków przeciwgruźliczych powinna być zaniechana sprzedaż znaczków Czerwonego Krzyża, a to w myśl porozumienia się Polskiego Związku Przeciwgruźliczego z Komisją Kół P. C. K.

Minister

(—) *W. Jędrzejewicz.*

4.

OKÓLNİK MINISTERSTWA W. R. i O. P.

Nr. 12 z dnia 19.I.1935 r. (I-Pol. 5102/34)

w sprawie akcji Ligi Morskiej i Kolonjalnej na terenie szkół.

W uzupełnieniu zarządzenia Ministerstwa z dnia 17 listopada 1933 r. Nr. I.Pol.3782/33 w sprawie akcji Ligi Morskiej i Kolonjalnej na terenie szkół oraz okólnika Nr. 3 z dnia 8 stycznia 1934 r. Nr. I.Pol.4235/33 w sprawie składek w szkołach — zezwalam na zakładanie Kół szkolnych Ligi Morskiej i Kolonjalnej wszędzie tam, gdzie sprawy związane z szerzeniem idei morskiej nie są przedmiotem prac realizacyjnych istniejących już organizacji młodzieży szkolnej, — przyczem decyzja należy w każdym wypadku do dyrektora względnie kierownika szkoły.

Zezwalam również na zorganizowanie w szkołach — miesiącu marcu — zbiórki na rzecz „Funduszu Obrony Morskiej” z tem, — że zbiórka powyższa winna mieć charakter dobrowolny — bez jakiegokolwiek nacisku w tej mierze ze strony personelu nauczycielskiego — a przeprowadzona przez organizację młodzieży szkolnej, będące pod opieką nauczycieli w porozumieniu z odnośnymi ośrodkami Ligi Morskiej i Kolonjalnej, — bez obciążania technicznego aparatu administracji szkolnej.

Jednocześnie zgadzam się — w związku z przypadającą dnia 10 lutego 1935 r. 15-tą rocznicą uzyskania dostępu do morza — na przeprowadzenie we wszystkich szkołach propagandy morza polskiego, — zorganizowanej bez uszczerbku dla normalnych zajęć szkolnych.

Liga Morska i Kolonjalna porozumie się w tym względzie z właściwymi władzami szkolnymi oraz dostarczy szkołom odpowiednich materiałów propagandowych.

Minister (—) W. Jędrzejewicz

5.

OKÓLNİK MINISTERSTWA W. R. i O. P.

z dnia 15.I.1935 r. Nr. I.W.F.-4999/34

w sprawie propagandy wstrzemięźliwości od alkoholu w szkołach.

Pragnąc poprzeć akcję Zarządu Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, która podobnie, jak

w latach ubiegłych, urzęduje w dniach od 1 do 8 lutego 1935 r. „Tydzień Propagandy Trzeźwości”, Ministerstwo zarządza, aby w miesiącu lutym we wszystkich szkołach poświęcono sprawie alkoholizmu pogadankę lub lekcję szkolną albo wreszcie wykład wspólny, o ile w danej szkole lub klasie podobnych wykładów nie urządzono programowo.

Celem zachęcenia młodzieży do głębszego zajęcia się zagadnieniem alkoholizmu zechcą dyrekcje szkół podać do wiadomości uczniów (enic), iż Polska Liga Przeciwalkoholowa w Poznaniu ogłasza konkurs dla młodzieży szkolnej (gimnazjów, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych) na najlepsze opracowanie tematu: „Trzeźwość w życiu jednostki, rodziny i społeczeństwa”. Konkurs jest dobrowolny. Uczniowie, którzy zechcą wziąć udział w konkursie, winni przesłać swoje opracowania za pośrednictwem dyrekcji szkół do Zarządu Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej w Poznaniu (ul. Podgórna 12 b II piętro) do dnia 1 kwietnia 1935 r. Nadesłane prace oceni komisja fachowa z grona nauczycieli abstynentów, najlepsze zaś wynagrodzi Liga nagrodami w postaci książek. Wynik konkursu poda Liga Kuratorjum i zainteresowanym szkołom do wiadomości.

W związku z organizacją Tygodnia Propagandy Trzeźwości Ministerstwo zaleca nauczycielstwu szkół powszechnych, by przy sposobności zetknięcia się z rodzicami dzieci na konferencjach lub też ze słuchaczami kursów dla dorosłych przeprowadzali odpowiednie rozmowy, pogadanki i wykłady uświadamiające na temat walki z alkoholizmem.

Dyrektor Departamentu

(—) Karol Makuch

6.

OKÓLNİK MINISTERSTWA W. R. i O. P.

Nr. 175 z dn. 24.XI.1934 r. (I.R.9405/34)

w sprawie opłat manipulacyjnych na rzecz P. K. O.

W myśl wprowadzonej przez Dyрекcję Pocztowej Kasy Oszczędności z dniem 1 września r. b. nowej zasady pobierania opłat w obrocie czekowym, opłaty przy wpłatach pokrywają osoby wpłacające, Dyrekcje zaś Zakładów Szkolnych, jako właściciele kont, obowiązane są tylko do pokrywania opłat od manipulacji związanych z wypłatami kasowymi i przekazowami (przelewy — bezpłatne).

W związku z tem Ministerstwo zawiadamia, że ryczałtowanie należności P. K. O. z tytułu opłat manipulacyjnych, wobec zmniejszenia ilości płatnych manipulacyj, jest niekorzystne i nadal nie będzie stosowane.

Na podstawie zarządzenia Dyrekcji Pocztovej Kasy Oszczędności, wydanego w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Centrala Pocztovej Kasy Oszczędności, jak również i Oddziały prowincjonalne Pocztovej Kasy Oszczędności, poczawszy od dnia 1 grudnia 1934 r. będą potrącały z kont Dyrekcyj Zakładów Szkolnych należne opłaty na rzecz P. K. O., od każdej dokonanej wypłaty lub przekazania.

Opłaty manipulacyjne na rzecz P. K. O. za czas ubiegły będą potrącone w sposób następujący: należna opłata za miesiące lipiec i sierpień b. r. będzie pobrana z kont Dyrekcyj Zakładów Szkolnych według dawnych zasad, obowiązujących przed wejściem w życie nowego systemu opłat w obrocie czekowym. Opłata za miesiące wrzesień, październik i listopad b. r. będzie pobrana od każdej wypłaty według stawek, obowiązujących od 1.IX.1934 r., przyczem należność za miesiące lipiec, sierpień, wrzesień i październik będzie pobrana w listopadzie, należność zaś za listopad — w dniu 1 grudnia r. b.

Jednocześnie Ministerstwo wyjaśnia, że sumy wykazywane w wyciągach kontowych P. K. O. z tytułu opłat manipulacyjnych Dyrekcje Zakładów Szkolnych winny księgować w rubryce 20-ej dziennika kasowego.

Dyrektor Departamentu

(—) *Karol Makuch.*

7.

OKÓLNIAK MINISTERSTWA W. R. i O. P.

Nr. 182 z dn. 17.XII.1934 r. (I-Praw.1481/137/34)

o wysyłaniu korespondencji międzyszkolnej uczniowskiej.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów, chcąc ułatwić wykonanie programu nauki w szkołach powszechnych w zakresie t. zw. korespondencji międzyszkolnej, pismem z dnia 6 listopada 1934 r. Nr. P. W. 105/51 uznało listy uczniów szkół powszechnych, wysyłane w formie przesyłek zbiorowych do uczniów innych szkół powszechnych za wypracowania uczniowskie, które bez naruszania postanowień art. 5 ust. 1.

ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o pocście, telegrafii i telefonii (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr. 63 poz. 481) mogą być przesyłane pocztą w przesyłkach zbiorowych, jako specjalnego rodzaju przesyłki pocztowe t. zw. „papierów handlowe”. Aby jednak wysyłanie tych przesyłek nie stanowiło naruszenia art. 5 ust. 1 wspomnianej wyżej ustawy, muszą one odpowiadać warunkom dla „papierów handlowych”, ustalonym w §§ 86 — 89 ordynacji pocztowej (Dz. U. R. P. z 1931 r. Nr. 45, poz. 392).

W związku z tem, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na życzenie Ministerstwa Poczty i Telegrafów zarządza:

- 1) aby szkoły powszechne wysyłały listy — wypracowania uczniowskie — w otwartych kopertach lub w ten sposób, żeby urząd pocztowy mógł łatwo skontrolować, czy w przesyłce zbiorowej znajdują się wyłącznie wypracowania uczniowskie,
- 2) aby na każdej przesyłce zbiorowej był umieszczony napis „Papierów handlowe — wypracowania uczniowskie”,
- 3) aby poszczególne listy uczniów nie były wkładane do kopert, lecz przesyłane razem w jednej wspólnej otwartej kopercie lub opakowaniu,
- 4) aby w przesyłkach nie było żadnej innej zawartości oprócz listów — wypracowań uczniowskich,
- 5) aby każda przesyłka zbiorowa z listami uczniów była należycie opłacona przy nadaniu, znaczkami pocztowymi, według taryfy dla „papierów handlowych” (poz. 5 taryfy pocztowej — Dziennik Taryf pocztowych, teletechn. i radiokom. z 1934 r. Nr. 11, poz. 31).

Opłaty według taryfy dla „papierów handlowych” wynoszą obecnie:

do 100 g. wagi	— 15 gr.
od 100 do 250 g. „	— 25 gr.
od 250 do 500 g. „	— 50 gr.

Najwyższa dopuszczalna waga przesyłki zbiorowej wynosi 500 g. Wymiary przesyłki nie mogą przekraczać w sumie 90 cm. (długość + szerokość + wysokość): największy z trzech wymiarów nie może przekraczać 60 cm.

w/z. Dyrektora Departamentu

Kazimierz Dubiel
Naczelnik Wydziału

8.

OKÓLNIK KURATORJUM O. S. ŁUCKIEGO

z dnia 19 stycznia 1935 r. Nr. 919/35.

w sprawie stanu akcji ochrony przyrody.

Komitet Lwowski Państwowej Rady Ochrony Przyrody, pragnąc uzyskać miarodajne dane co do stanu akcji ochrony przyrody w szkołach Okręgu Szkolnego Łuckiego, prosi o udzielenie Komitetowi następujących wiadomości:

- 1) w których szkołach istnieją zorganizowane sekcje ochrony przyrody przy Kołach przyrodniczych, względnie Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej, lub Koła Ligi Ochrony Przyrody, kiedy założone, ile mają członków i kto z grona nauczycielskiego opiekuje się nimi?
- 2) w których szkołach wzięła młodzież udział w uroczystościach święta lasu, święta sadzenia drzew, współpracowała w urządzaniu Tygodnia lub Dnia Ochrony Przyrody?
- 3) w których szkołach odbywa się dokarmianie ptaków, urządzanie skrzynek dla ptaków i t. p.?
- 4) w których szkołach młodzież otoczyła opieką godną ochrony obiekty przyrodnicze (n. p. stare okazałe lub pamiątkowe drzewa, malownicze skały i t. p.)?

Na podstawie uzyskanych tą drogą wiadomości pragnie Komitet zobrazować w odpowiednich wykresach działalność Okręgu Szkolnego Łuckiego na polu ochrony przyrody i wykresy te wystawić w Dziale Ochrony Przyrody na Ogólnej Wystawie Przyrodniczej we Lwowie, którą urządza Polskie Towarzystwo Przyrodników im. M. Kopernika w czasie od 17 lutego do 9 marca b. r.

W związku z powyższem zechcą Dyrekcje i Kierownictwa szkół wszelkich typów, w których występuje którakolwiek z wymienionych form pracy, przesyłać odpowiedzi na postawione pytania wprost do Komitetu Lwowskiego Państwowej Rady Ochrony Przyrody (Lwów, ulica

św. Marcina 1) w terminie nieprzekraczalnym do 15 lutego b. r.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) J. Firewicz

9.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD EMERYTALNY
w WarszawieOdpis.

ul. Zgodna 10. Telefon inf. 688-22.

P. K. O. 30.202.

Nr. 6457/Sw./34.

Warszawa, dnia 26 września 1934 r.

Zawiadamianie o adresach uczestników
P. Z. E., zwolnionych ze służby.Do Ministerstwa Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznegow miejscu.

W związku z rozpoznawaniem praw emerytalnych swych uczestników, zwolnionych ze służby, Państwowy Zakład Emerytalny stwierdził niejednokrotnie, że władze i urzędy państwowe, przysyłając Zakładowi akta personalne tych uczestników z jednoczesnym powiadomieniem o rozwiązaniu stosunku służbowego, nie podają Zakładowi miejsca ich zamieszkania.

Wobec tego, że brak adresu powoduje z reguły niemożność doręczenia orzeczenia i wypłacenia przysługujących przez Zakład świadczeń, a pozatem pociąga za sobą zbędną korespondencję, co tylko przewleka całe postępowanie. Zakład usilnie prosi o każdorazowe komunikowanie Zakładowi adresów tych uczestników Zakładu, z którymi został rozwiązany stosunek służbowy, równocześnie z odnośnym zawiadomieniem o tem rozwiązaniu stosunku służbowego i nadesłaniem aktów personalnych.

Jednocześnie Zakład nadmienia, że w myśl § 47 ust. 1 Statutu Zakładu, ogłoszonego jako załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6.III.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 276), Zakład jest obowiązany rozpoznawać prawa emerytalne i wydawać orzeczenia również i w tych wypadkach, w których uczestnicy Zakładu nie nabyli praw emerytalnych z jakiegokolwiek powodu, a między innymi i wtedy, gdy zostali zwolnieni na własną prośbę. Wła

dze i urzędy zechcą przeto i w tych również przypadkach przysyłać akta osobowe Zakładowi. Państwowy Zakład Emerytalny prosi o wydanie odpowiednich zarządzeń podległym władzom i urzędom.

Za Dyrektora Naczelnego

z up. Kierownika Organizacji

(—) *Artur Fromm*

MINISTERSTWO WYZNAŃ RELIGIJNYCH
I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

Warszawa.

Okólnik Nr. 162.

z dnia 31 października 1934 r. (BP-25852/34)

w sprawie nadsyłania akt osobowych i podawania adresów uczestników P. Z. E., zwolnionych ze służby.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powołując się na okólnik Nr. 141 z dnia 13 września 1934 r. (BP-19122/34) w sprawie nadsyłania kart ubezpieczeniowych i podawania adresu, przesyła pismo Państwowego Zakładu Emeryt. do wiadomości i ścisłego stosowania.

Dyrektor Biura Personalnego

(—) *Jan T. LIPKA*

KURATORJUM
OKRĘGU SZKOLNEGO ŁUCKIEGO

Nr. BP-22904/34.

Równe, dnia 26 listopada 1934 r.

Podawanie adresów uczestników
P. Z. E. zwolnionych ze służby.

Okólnik Nr. 79.

W uzupełnieniu okólnika Kuratorjum z dnia 27 września 1934 r. Nr. BP-19144/34 w sprawie nadsyłania kart ubezpieczeniowych i podawania adresów, Kuratorjum podaje pismo Państwowego Zakładu Emerytalnego pp. Inspektorom Szkolnym i Dyrekcjom szkół do wiadomości, z poleceniem dopilnowania, aby przy załatwianiu spraw uczestników P. Z. E. każdorazowo były podawane ich dokładne adresy.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *J. FIREWICZ*

10.

OKÓLNİK KURATORJUM O. S. ŁUCKIEGO

z dnia 9.I.1935 r. Nr. O-25019/34

w sprawie „Rocznika Sportowego”.

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 5.XII.1934 r. Nr. I.WF.4760/34 podaję do wiadomości, że z inicjatywy Głównej Księgarni Wojskowej wyszedł z druku „Rocznik Sportowy”, dając obraz rozwoju poszczególnych gałęzi sportu i wychowania fizycznego w Polsce.

Dzieło to, zakrojone na szerszą skalę, bogato ilustrowane stanowi w pewnym stopniu podręczną encyklopedję sportową, mogącą oddać duże usługi w pracy na polu wychowania fizycznego.

Ze względu na dużą wartość wspomnianego „Rocznika Sportowego” zalecam go do bibliotek szkolnych i nauczycielskich.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *J. Firewicz*

11.

OKÓLNİK KURATORJUM O. S. ŁUCKIEGO

z dnia 12.I.1935 r. Nr. II-344/35

w sprawie Centralnych Pracowni Dydaktycznych i dyżurów Instruktorów Ministerjalnych.

Na podstawie pisma Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 31 grudnia 1934 r. Nr. II-S.10532/34 podaję do wiadomości Nauczycieli szkół powszechnych i średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich rozkład dyżurów instruktorów ministerjalnych na rok szkolny 1934/35 (Tabl. Nr. 1) oraz wykaz dni i godzin, w których czynne są Centralne Pracownie Dydaktyczne (Tabl. Nr. 2).

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *J. Firewicz*

Tabela Nr. 1.

Rozkład dyżurów instruktorów ministerjalnych.

NAZWISKO i IMIĘ	D Y Ż U R Y	
	w Ministerstwie	w prac. dydakt.
Alichniewicz Józef — fizyka w szkołach średnich ogólnokształcących	w poniedz. 13-14	poniedz. 18-19
Buczkowski Franciszek — zajęcia praktyczne i rysunki w szkołach średnich ogólnoksz.	w poniedz. 13-14	poniedz. 18-19
Bielecki Bronisław — matematyka w szkołach średnich ogólnokształcących	sobota od 9 ¹ / ₂ do 10 ¹ / ₂	piątek 18-19
Czerwińska Helena — Seminarjum ochroniarskie	Semin. dla Wychow. Przedszk., Nowowiejska 21	
Dańcewiczowa Jadwiga — j. polski w szkołach średnich ogólnokształcących	wtorek 13-14	wtorek 14-15
Dewitzowa Wanda — j. niemiecki „ „	wtorek 13-14	pon. 17 ¹ / ₂ -18 ¹ / ₂
Gabrjel Stanisław — zajęcia praktyczne i rysunki w szkołach powszechnych	sobota 14-15	
Dr. Gawecki Bolesław — fizyka i propedeutyka fil.	poniedz. 13-14	sobota 13 ¹ / ₂ -15
Gemborek Edward — przyroda w szkołach średnich ogólnokształcących	piątek 13-14	sobota 13 ¹ / ₂ -14 ¹ / ₂
Harabaszewski Jan — chemja „ „	poniedz. 14-15	poniedz. 18-19
Janiszewski Michał — geografia „ „	piątek 11 ¹ / ₂ -12 ¹ / ₂	piątek 17 ¹ / ₂ -18 ¹ / ₂
Kulczycki Stefan — matematyka „ „	poniedz. 13 ¹ / ₂ -14 ¹ / ₂	sobota 13-14
Mączak Antoni — przyroda „ „	wtorek 13-14	poniedz. 18-19
Mayzner Tadeusz — śpiew w szkołach powszechnych i średnich	poniedz. 12-13 pokój 44 p. III.	poniedz. 18-19
Dr. Mrozowska Halina — historia w szkołach średnich	poniedz. 12-13	sobota 13 ¹ / ₂ -14 ¹ / ₂
Nieniewska Halina — j. francuski „ „	wtorek 13-14	poniedz. 17 ¹ / ₂ -18 ¹ / ₂
Rusiecki Antoni — matematyka w szkołach powszechnych	poniedz. 14-15	
Ryll Henryk — w szkołach powszechnych specjalnych	poniedz. 14-15 (II p. Nr. 46)	
Rytłowa Janina — j. polski w szkołach powszechnych	wtorek 13-14	
Szerękowski — filologia w szkołach średnich	czwartek 14-15	piątek 17 ¹ / ₂ -18 ¹ / ₂
Dr. Szyszkowski Władysław — j. polski w szkołach średnich	wtorek 13-14	wtorek 14-15
Vogelsang Marja — zajęcia praktyczne i rysunki w szkołach średnich	poniedz. 14-15	poniedz. 18-19
Wuttke Gustaw — geografia w szkołach średnich	wtorek 14-15	poniedz. 17-18

Tabela Nr. 2.

Wykaz dni i godzin, w których czynne są Centralne Pracownie Dydaktyczne.

Pracownia	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
Języka polskiego	17 ¹ / ₂ -19	13 ¹ / ₂ -15	17 ¹ / ₂ -19	12 ¹ / ₂ -15	17 ¹ / ₂ -19	13 ¹ / ₂ -15
Języków nowożytnych (franc., ang., niem.)	"	"	"	"	"	"
Filologii klasycznej	"	"	"	"	"	"
Historji	"	"	"	"	"	"
Wychowawcza	"	"	"	"	"	"
Geografji	"	"	"	"	"	"
Biologii	"	"	"	"	"	"
Chemji	"	"	"	"	"	"
Fizyki	"	"	"	"	"	"
Matematyki	"	"	"	"	"	"
Robót ręcznych	"	"	"	"	"	"
Śpiewu i muzyki	"	"	"	"	"	"

Z dniem 15 listopada została otwarta przy Centralnych Pracowniach Dydaktycznych czytelnia czasopism i książek, która będzie czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17¹/₂-20, przyczem wydawanie książek odbywać się będzie tylko od godziny 17¹/₂-19.

12.

KOMUNIKATY**Ulgí dla wycieczek szkolnych zwiedzających Kraków w porze zimowej.**

Celem umożliwienia zwiedzenia zabytków Krakowa najszerszym rzeszom młodzieży szkolnej w okresie miesięcy zimowych, Zarząd Miejski w Krakowie w porozumieniu z właściwymi instytucjami wprowadza w porze zimowej dla zbiorowych wycieczek młodzieży szkolnej następujące ulgi w opłatach z ważnością do dnia 30 kwietnia 1935 r.

1. w Miejskim Domu Wycieczkowym w Krakowie ul. Oleandry 4 opłatę za nocleg zniża się do 80 gr. od osoby za dobę, przy minimum 3-dniowym pobycie.

2. w Teatrze miejskim przyznaje się 50% zniżki od cen normalnych.

3. w Muzeum Narodowym 75% zniżki za wstęp do poszczególnych oddziałów, co wyniesie po 25 groszy od osoby.

Za wstęp do komnat Zamku Królewskiego na Wawelu pobierane będą opłaty po 25 gr.

od osoby (75% zniżki), w wypadkach zaś zasługujących na szczególne uwzględnienie (wycieczki szkolne z Kresów), Zarząd Zamku Królewskiego udzieli wolnych wstępów.

Za wstęp do grobów królewskich na Wawelu, do Skarbcza katedralnego oraz na wieżę zygmuntofską wraz z oprowadzeniem przez kościelnych po katedrze i opisaniem zabytków po 25 groszy od osoby (50% zniżki).

Na uprzednie zamówienie skierowane do Miejskiego Domu Wycieczkowego otrzymują wycieczki szkolne legitymacje zbiorowe, upoważniające je do przejazdu tramwajami za zniżoną opłatą po 10 gr. od osoby dla młodzieży a po 20 gr. dla kierownictwa wycieczek.

Na życzenie wysyła się o ściśle oznaczonej porze na dworzec kolejowy autobus, który za opłatą 30 groszy od osoby przywozi wycieczkę do Domu Wycieczkowego.

Zgłoszenia należy kierować do Zarządu M. Domu Wycieczkowego w Krakowie według podanego poniżej wzoru.

Dom Wycieczkowy posiada sale zbiorowe z łózkami, (materace, koce, bielizna), bieżącą ciepłą wodę oraz centralne ogrzewanie, czynny jest bez przerwy przez całą zimę.

(nazwa szkoły wzgl. organizacji
urządzającej wycieczkę)

... dn. ... 193... r.

Do
Miejskiego Domu Wycieczkowego
w Krakowie — Oleandry 4.

Niniejszem zgłaszam wycieczkę, obejmującą ... osób, w tem młodzież żeńska ... osób, opieka żeńska ... osób, młodzież męska ... osób, opieka męska ... osób.

Przyjazd nastąpi dnia od strony o godz., odjazd nastąpi w kierunku dnia o godzinie

Tytułem zaliczki wysłano kwotę zł., na odpowiedź dołącza się znaczek pocztowy za groszy.

(dokładny adres)

Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Gdyni.

W czasie od 14 lipca do 1 sierpnia 1935 r. w Gdyni odbędą się po raz czwarty z rzędu wykłady w Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Wykłady odbywać się będą w 2-ch działach, wchodzących w skład Kolegium, a mianowicie:

1) W Instytucie Międzynarodowych Wykładów Nauk Administracyjnych i Gospodarczych i

2) w Instytucie Wykładów o Kulturze Narodów Słowiańskich.

W pierwszym Instytucie wykłady poświęcone będą przedmiotom następującym:

1) zagadnienia samorządowe: samorząd ziemski (powiatowy i gminny). W dziale tym będą wykłady o ustoju samorządu i finansach komunalnych i o działalności gospodarczej, tudzież o organizacji wewnętrznej pracy w zarządach samorządowych. Ustrój samorządu głównych państw europejskich. Rola rządu i samorządu na polu techniki sanitarnej.

2) Ogólne zagadnienia gospodarcze: zagadnienia wymiany międzynarodowej, problemy walutowe, problem oddłużeniowy, problem reformy ubezpieczeń społecznych, gospodarcze porozumienia międzynarodowe (kartele).

3) Ogólne zagadnienia prawno-państwowe i prawno-historyczne: geneza i ustrój Państwa Polskiego, kultura prawnicza dawnej Polski na tle porównawczem słowiańskim.

4) Gdynia i Gdańsk: port w Gdyni i w Gdańsku, życie gospodarcze wolnego miasta Gdańska.

5) Geografia komunikacyjna: porty, koleje, rzeki spławne, kanały, autostrady, wzajemne współdziałanie i konkurencja, ze szczególnem uwzględnieniem portów bałtyckich.

6) Zagadnienia prawa morskiego.

7) Stosunki gospodarcze Polski z innemi państwami i stosunki gospodarcze w innych państwach.

8) Problemy postępowania administracyjnego na tle porównawczem.

W drugim Instytucie będą się odbywać wykłady następujące:

1) Geografia, skład ludnościowy, historia i literatura jugosławiańska.

2) Etnografia: wierzenia i magja w kulturze słowian, medycyna ludowa słowian, etnografia Pomorza.

3) Ludowa literatura ukraińska, zarys literatury ukraińskiej, literatura polska a ukraińska.

4) Literatura białoruska.

5) Literatura czeska i słowacka.

6) Sztuka ludowa w Polsce: Motywy ludowe w malarstwie i rzeźbie polskiej, drzeworyt współczesny w Polsce.

7) Literatura bułgarska.

8) Dzieje szkolnictwa w Polsce (historja Wszechnicy Jagiellońskiej).

9) Architektura: architektura klasyczna w Polsce, społeczna rola architektury.

10) Wykłady monograficzne z dziedziny literatury polskiej.

11) Dzieje odbudowy Państwa Polskiego: walka podziemna, okres wojny światowej, wojna polska.

12) Wykłady monograficzne o postaci Marszałka Józefa Piłsudskiego: Józef Piłsudski jako historyk 1863 r., Józef Piłsudski jako naczelny wódz.

Uczestnicy wykładów otrzymają zniżki kolejowe w wysokości przewidzianej dla urzędników państwowych (o ile ich nie posiadają), tudzież mają zapewnione pomieszczenie wraz z całym utrzymaniem: w gmachu Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, względnie w Instytucie Handlu Morskiego, obok Szkoły Morskiej w cenie 5 zł. dziennie.

Uczestnicy wykładów otrzymują świadectwa uczęszczania (Certificat d'assiduite). Wykłady połączone są ze zwiedzeniami i wycieczkami.

Opłata za wykłady wynosi w każdym z Instytutów po 20 zł., za wykłady zaś w obu Instytutach — 30 zł.

Wykłady w obu Instytutach nie kolidują ze sobą, tak, że można równocześnie słuchać wykładów w obu instytutach.

Zgłoszenia kandydatów(ek) należy nadsyłać na ręce Kierowniczkę biur Kolegium p. Janiny Klemańskiej, Warszawa, ul. Wspólna 54 m. 3.

Rektorem Kolegium jest profesor dr. Tadeusz Hilarowicz, protektorami: prof. dr. Aleksander Jovonović (Belgrad) i prof. dr. Karol Lastovka (Bratislava).

Podobnie, jak w latach poprzednich spodziewany jest liczny udział słuchaczy nie tylko z Polski, ale i z państw innych (Jugosławia, Czechosłowacja, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Estonia).

Wykładają wybitni prelegenci (profesorowie i przedstawiciele praktyki z Polski i z zagranicy).

Wykłady odbywają się w Instytucie Wykładów o Kulturach Narodów Słowiańskich w języku polskim, a w Instytucie Międzynarodowym Wykładów Nauk Administracyjnych i Gospodarczych — w języku polskim, francuskim i niemieckim.

Kuratorjum, podając powyższe do wiadomości, zwraca uwagę ogółu nauczycielstwa na Instytucję Kolegium i na jego program wykładów.

W sprawie kwartalnika „Harcerstwo”.

W roku bieżącym Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego w miejsce miesięcznika „Harcistrz” rozpoczęło wydawanie kwartalnika „Harcerstwo”, jako organu przeznaczonego dla instruktorów i opiekunów pracy harcerskiej męskiej i żeńskiej.

Kwartalnik ten ogłasza rozprawy i artykuły, mające na celu pogłębienie zasad i metod harcerskich, oraz zawiera dział sprawozdawczy, informujący o ważniejszych przejawach życia Z.H.P. jako całości.

Z uwagi na potrzebę zaznajomienia nauczycieli i opiekunów drużyn z pracami harcerskimi, Kuratorjum zaleca szkołom średnim, w których istnieją drużyny harcerskie, zaprenumerować „Harcerstwo” do bibliotek nauczycielskich, a wskazane jest również prenumerowanie tego pisma do bibliotek centralnych nauczycieli szkół powszechnych.

Prenumerata za 1934 r. (4 numery — objętości 4 arkuszy druku każdy) wynosi 4 zł. Adres Administracji: „Na Tropie” — Katowice, ul. Szafranka, Konto P.K.O. 305330.

Kradzież pieczęci urzędowej.

W publicznej szkole powszechnej Nr. 1 w Zdobunowie skradziono kauczkową pieczęć z godłem i napisem w otoku: „7-klasowa Szkoła Powszechna im. Tadeusza Kościuszki w Zdobunowie”.

13.

OKÓLNIKI I KOMUNIKATY

T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

OKÓLNIK Nr. 1.

W sprawie zbiorów publicznych.

Na podstawie zarządzenia Zarządu Głównego T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych z dnia 5.XII.1934 roku Nr. 3/4/34 Komitet Okręgowy zawiadamia, że przy organizowaniu wszelkiego rodzaju zbiorów publicznych należy:

1) Zapoznać się dokładnie z ustawą z dn. 15.III.1933 r. o zbiorach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 162), oraz z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 14.VII.1934 r. o sposobach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz kontroli nad temi zbiorami (Dz. U.R.P. Nr. 69, poz. 638).

2) Opracować dokładnie i szczegółowo plan organizacyjny zbiórki (§ 14 wyżej wymienionego rozporządzenia).

3) Złożyć rejestr dla odnotowywania przebiegu akcji zbiórkowej oraz jej wyników (§ 15 rozporządzenia). Rejestr ten musi być sporządzony w sposób prosty i przejrzysty i umożliwiający w łatwy sposób jego kontrolowanie.

4) Sporządzić listę osób, które przeprowadzą zbiórkę, z dokładnym podaniem ich nazwisk i adresów. Tożsamość tych osób winna być uprzednio sprawdzona na podstawie wiarygodnego dowodu osobistego z fotografią. Osobami, przeprowadzającymi zbiórkę na rzecz stowarzyszenia, mogą być jego członkowie, zaproszeni członkowie innych stowarzyszeń i instytucji, mających cele pokrewne, oraz osoby inne, imiennie zaproszone przez instytucję organizującą zbiórkę publiczną (art. 7 ustawy o zbiórkach).

5) Zaopatrzyć wszystkie osoby przeprowadzające zbiórkę w legitymacje imienne (§ 13 rozporządzenia), które winne być uprzednio potwierdzone przez właściwe miejscowe władze administracji ogólnej.

6) Legitymacje dokładnie wypełnione należy przedstawić do potwierdzenia przynajmniej na 3 dni przed rozpoczęciem zbiórki.

7) Łącznie z legitymacjami do potwierdzenia dołączyć listę osób przeprowadzających zbiórkę (patrz punkt 4).

8) Najdalej w terminie 3-ch dni od dnia ukończenia zbiórki zwrócić właściwej miejscowej władzy administracji ogólnej zarówno wykorzystane, jak i niewykorzystane legitymacje.

Prezes Komitetu Okręgowego
(—) J. Firewicz.

14.

Nabytki Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej.

Nabytki w dziale pedagogiki.

Greb, K. Pomoce naukowe, ich istota i stosowanie. W-wa, 1934. Gebethner i Wolff.

Litwin, A. Samodzielność ucznia w wychowaniu i nauczaniu na podstawie nowych programów. W-wa, 1934. Gebethner i Wolff.

Mazur, A. Ćwiczenia z zakresu geometrii w nowym programie. W-wa, 1934. Gebethner i Wolff.

(Organizacja). Organizacja oświaty pozaszkolnej w Okręgu Szkolnym Łuckim w latach 1931/32 i 1932/33. Rocznik IV. (Równe, 1933). Dz. Urz. Kur. O. S. Ł.

Piowarczyk, M. Zajęcia praktyczne z zakresu rękodziela... w klasach III, IV, V, VI i VII szkoły powszechnej na podstawie nowego programu. W-wa, 1934. Gebethner i Wolff.

(Program). Program nauki w gimnazjach państwowych z polskim językiem nauczania. Lwów, 1934. Państw. Wyd. Ks. Szkolnych.

(Program). Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania. Lwów, 1934. Państw. Wyd. Ks. Szkolnych.

(Sprawozdanie). Sprawozdanie z działalności Oddziału Oświaty Pozaszkolnej Kuratorium O. S. Lubelskiego za r. 1933/34. Lublin, 1934. Kuratorium O. S. L.

Wiącek, St. - Wiwczaruk, A. - Karpowicz, A. Praca w klasie pierwszej szkoły powszechnej. Przewodnik metodyczny dla nauczycieli szkół powszechnych. (oraz) Dodatek: Praca w klasie pierwszej szkoły powszechnej dwujęzycznej (z polskim i ukraińskim językiem nauczania). W-wa, 1934. Gebethner i Wolff.

Wiącek, St. - Wiwczaruk, A. - Karpowicz, A. Praca w klasie drugiej szkoły powszechnej. Przewodnik metodyczny dla nauczycieli szkół powszechnych (oraz) Dodatek: Praca w klasie drugiej szkoły powszechnej dwujęzycznej (z polskim i ukraińskim językiem nauczania). W-wa, 1934. Gebethner i Wolff.

Nabytki w innych działach.

Biegeleisen, L. W. Analiza rynku pracy ze stanowiska szkolnictwa zawodowego. Górnictwo i hutnictwo. T. I. Lwów, 1934. Polskie Tow. Ekonomiczne.

Bujwidówna, A. Oddźwięki wiosny ludów na północnym wschodzie Rzeczypospolitej. Spisek braci Dalewskich. Wilno, 1934. Dz. Urz. Kur. O. S. Wil.

Hawks, E. Dziwy przyrody. W-wa, 1934. Trzaska—Evert—Michalski.

Passendorfer, E. Jak powstały Tatry. Lwów, 1934. Książnica-Atlas.

Rosenberg, M. Organizacja przedsiębiorstw. Część ogólna. Lwów, 1932. Książnica-Atlas.

Słoński, St. Historia języka polskiego w zarysie. Lwów, 1934. Książnica-Atlas.
(Sprawozdanie). Sprawozdanie z II Kongresu kultury fizycznej kobiet, odbytego w dniach 28 i 29 kwietnia 1934 r. w Warszawie. W-wa, 1934. Tow. Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet.

Vildrac, Ch. Découvertes. Lwów, 1934. Książnica-Atlas.

Wasilewski, L. Kwestja ukraińska jako zagadnienie międzynarodowe. W-wa, 1934. Ukraiński Instytut Naukowy.

Zgorzelski, Cz. Powstanie styczniowe na terenie w-dztwa nowogródzkiego. Wilno, 1934. Dz. Urz. Kur. O. S. Wil.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

A. WIWCZARUK i J. TREMBECKA

Równe-Woł.

Uwagi o organizacji pracy dydaktycznej w klasie III-ciej szkoły powszechnej.

Jesteśmy obecnie w czwartym miesiącu pracy naszej nad realizowaniem nowego programu w kl. III-ciej. Okres to zbyt krótki, ażeby upoważniał nas do wysnuwania ostatecznych wniosków o takich czy innych możliwościach wprowadzania w życie dalszego etapu reformy, zapoczątkowanej w r. szk. 1932/33. A jednak już obecnie można, analizując pracę dotychczasową, ocenić, co w tej pracy było dla ducha nowych programów istotnego; można już śmieiej, bo na podstawie pewnego doświadczenia, twierdzić, w jakich kształtach może praca dydaktyczna w kl. III-ciej wystąpić.

Artykuł niniejszy to sprawozdanie z pracy w pierwszym okresie bież. roku szkolnego, przeprowadzonej w kl. III-ciej miejskiej szkoły powszechnej Nr. 7 w Równem. Celem artykułu jest zilustrować na przykładzie, z życia zaczerpniętym, jak ta praca została przez nas pomyślana, zorganizowana i wykonana; dlatego też właściwe sprawdzanie, zajmujące drugi ustęp niniejszego artykułu, poprzedzamy rozważaniami teoretycznymi na temat zasad, na których oparliśmy organizację pracy dydaktycznej w kl. III-ciej, następnie zaś uzupełniamy pewnymi niezbędnymi wyjaśnieniami.

1.

Nowe programy naukowe dla wszystkich klas szkoły powszechnej, a więc i dla klasy III-ciej, zostały zbudowane całkowicie na podstawach psychologicznych. Układano nowe programy z myślą o tem, co dziecko w poszczególnych fazach rozwojowych może sobie przyswoić oraz do wyrobienia jakich sprawności jest zdolne, poczem dopiero wyprowadzono wniosek ostateczny, ile i czego może się dziecko w ciągu 7-letniego pobytu w szkole nauczyć; tak ustaloną sumę wiadomości i sprawności

zawarto w programach naukowych jako obowiązujący materiał naukowy. Punktem więc wyjścia dla ustalenia materiału naukowego z poszczególnych dziedzin wiedzy i sprawności był nie sam materiał naukowy, lecz wzgląd na psychikę dziecka, które materiał ten ma opanować. To inne podejście do programów naukowych znalazło swój wyraz przedewszystkiem w zmniejszonym zakresie wiadomości, które dziecko ma zdobyć. Skutkiem tego w kl. III-ciej nie widzimy historii, jako osobnego przedmiotu nauki szkolnej, materiał geograficzny i przyrodniczy został zmniejszony; pozatem został zmniejszony względnie usunięty z programów taki materiał, jak wiadomości teoretyczne z zakresu nauki o języku (t. zw. gramatyka), z zakresu przedmiotów grupy artystyczno-technicznej — np. śpiewu i t. d. Drugą zmianą, która została uwidoczniiona w nowych programach, jest inne, aniżeli dotychczas, potraktowanie poszczególnych przedmiotów nauki szkolnej. Typowym przykładem może posłużyć tutaj nauka historii, której dotychczas już w kl. III-ciej dziecko uczyło się jako osobnego przedmiotu, t. zn. przyswajało pewne fakty i zjawiska historyczne w odpowiedniej kolejności czasowej. Obecnie, mimo braku historii jako osobnego przedmiotu nauki szkolnej, materiał historyczny został utrzymany (w zmniejszonym zakresie) w programie języka polskiego; lecz nauczyciel nie może i nie powinien dążyć do chronologicznego opracowywania tego materiału. Dziecko zdobywa obecnie pewne wiadomości historyczne: a) okolicznościowo — w związku z pewnymi uroczystościami, obchodami i innymi wydarzeniami okolicznościowymi; b) fragmentarycznie — opracowując pewne, przez program przewidziane, fragmenty z dziejów ojczyстых, lecz bez związku chronologicznego i przyczynowego. Potraktowanie więc tego przedmiotu jest zupełnie inne, aniżeli w programach dotychczasowych; tak samo inaczej został potraktowany materiał geograficzny, przyrodniczy, nauka o języku i t. d. Powodem do tego jest oparcie programów naukowych o podstawy psy-

chologiczne; dziecko bowiem 9-letnie, uczęszczając do klasy III-biej szkoły powszechnej, nie jest zdolne jeszcze do systematycznego opracowywania i abstrakcyjnego traktowania historii, geografii, nauki o przyrodzie — jako osobnych dziedzin wiedzy ludzkiej.

Lecz jeszcze większą zmianę wprowadziły nowe programy we wzajemnem ustosunkowaniu się poszczególnych przedmiotów nauki szkolnej. Dotychczasowe programy naukowe dla każdej klasy zawierały fragmenty różnych dziedzin wiadomości i sprawności, bardzo często niczem ze sobą niepowiązanych. Materiał naukowy z zakresu jakiegoś przedmiotu był ustalony dla danej klasy wyłącznie pod kątem widzenia kursu tego przedmiotu, nie liczył się natomiast zupełnie z tem, jaki jest przewidziany dla tejże klasy materiał z innych przedmiotów. Przykład: już w klasie III-ciej na lekcjach historii dziecko stykało się z mapą fizyczną Polski, jako pomocą naukową; w klasie IV-tej mapę tę mu objaśniano na lekcjach geografii; lecz dopiero w klasie V-tej dziecko zapoznawało się z podziałką — na lekcjach rachunków. Ten paradoks miał swe usprawiedliwienie w tem, że o materiale naukowym dla danej klasy decydował kurs każdego przedmiotu osobno: z punktu widzenia nauki historii, jako przedmiotu, już w klasie III-ciej zachodziła potrzeba posługiwania się mapą Polski; z punktu widzenia geografii — ta potrzeba występowała dopiero w kl. IV-tej, z punktu zaś widzenia rachunków nauki o skali, stosowanej w mapach, była możliwa w kl. V-tej. Przez to, jak już powiedzieliśmy, program naukowy dla każdej klasy składał się z części materiału naukowego poszczególnych przedmiotów, często niczem ze sobą niepowiązanych.

Inaczej jest w nowych programach. Wprowadzają one oś zasadniczą, dokoła której został zgrupowany całokształt materiału naukowego ze wszystkich dziedzin wiedzy i sprawności: tą osią jest: „Polska i jej kultura”. Ta oś zasadnicza nadaje wyraźne oblicze całemu programowi naukowemu dla wszystkich trzech szczebli i wszystkich siedmiu lat nauczania. Głębsza analiza programów naukowych doprowadziła nas jednak do wniosku, że poza tem ogólnem obliczem — każdy szczebel nauczania, a nawet każdy rok nauczania, każda klasa, ma również swe własne oblicze, swą własną oś ideową, dokoła której zostały zgrupowane elementy materiału naukowego z poszczególnych przedmiotów. Są to niejako tematy ośrodkowe dla każdej klasy, nadrzędne w stosunku do tematów zajęć ze wszystkich przedmiotów nauki szkolnej. Są one zdaniem naszym następujące:

Szczebel I. Dom rodzinny — miejscowość — okolica — Polska.

Klasa I. Dom i szkoła,
Klasa II. Dom — szkoła — miejscowość rodzinna,
Klasa III. Miejscowość rodzinna — okolica,
Klasa IV. Nasza okolica — nasza ojczyzna.

Szczebel II. Polska i świat.

Klasa V. Polska i sąsiedzi — bliżsi i dalsi,

Klasa VI. Polska — Europa — Świat.

Szczebel III. Polska jako suma „naszych miejscowości” i jako część składowa „Świata”.

Z ustalenia powyższego wynika niedwuznacznie, że materiał naukowy z poszczególnych przedmiotów nauki szkolnej musi być w każdej klasie przerabiany z uwzględnieniem tych właśnie osi zasadniczych; musi on być, mówiąc inaczej, koncentrowany wokół tych całorocznych tematów (zagadnień) ośrodkowych, przyczem zakres koncentracji musi być w różnych klasach różnie rozumiany i stosowany.

W bieżącym roku szkolnym specjalnie interesowało nas zagadnienie, jak winna przejawiać się koncentracja w kl. III-ciej: czy możliwa byłaby taka np. organizacja pracy, jaką stosowaliśmy w kl. I-szej? jeśli nie, to — jaka mianowicie inna zasada miałaby być wzięta za podstawę? Ażeby z kolei na te pytania odpowiedzieć, musieliśmy zdać sobie sprawę z tego, jakie zastosowanie miała zasada koncentracji na tym poziomie, gdzie zasada ta jest jedynie racjonalną, a więc w kl. I-szej.

W klasie I-szej różnego rodzaju zajęcia były powiązane wspólnością tematu rzeczowego. Całoroczny materiał rzeczowy, zawierający najprostsze elementy materiału geograficznego, przyrodniczego i historycznego, a streszczający się w osi zasadniczej: „dom — szkoła i przejawy życia na drodze ze szkoły do domu”, został przez nas podzielony na mniejsze części, nazwane cyklami i ośrodkami zainteresowań; te z kolei zostały — w miarę możliwości — podzielone na jeszcze mniejsze jednostki, które uczyniliśmy jednostkami dziennymi, a do nich dostosowaliśmy tematowo treść pracy poszczególnych jednostek lekcyjnych. Skutkiem tego zajęcia różnego rodzaju zlewały się ze sobą, a przez to poszczególne przedmioty nauki szkolnej, w programach naukowych występujące, w świadomości dziecka nie występowały zupełnie, były natomiast zastępowane przez pewne działy (formy) pracy dziecka.

Tak pojęta organizacja pracy dydaktycznej dziecka w kl. I była bardzo daleka od systemu przedmiotowego, a przechodziła raczej całkowicie w system bezprzedmiotowy (globalny). Była ona najbardziej odpowiednia dla psychiki

dziecka 7-letniego. I była w tej klasie do przeprowadzenia możliwa, gdyż:

a) zakres materiału rzeczowego (wiadomości z zakresu geografii, nauki o przyrodzie, historii) był w kl. I-szej bardzo prymitywny i tego materiału dziecko nie analizowało szczególnie, bo ani nie było do tego zdolne, ani też nie zachodziła ku temu — z punktu widzenia programu — potrzeba. Inaczej mówiąc, zawarty w programie dla kl. I-szej materiał historyczny, geograficzny i przyrodniczy mógł być traktowany jako jedna wspólna dziedzina wiadomości rzeczowych (nauka o otaczającej dziecko rzeczywistości), którą można uczynić przedmiotem w stosunku do innych nadrzędnym. Wszystkie więc zajęcia dzieci mogły być do tematów rzeczowych, z tej wspólnej dziedziny zaczerpniętych, dostosowane;

b) w żadnym z przedmiotów nauki szkolnej, w klasie I-szej prowadzonych, nie występują takie właściwości, któreby wymagały specjalnego, niezależnego od ośrodków zainteresowań, traktowania. Wprawdzie naukę czytania i arytmetyki musimy traktować systematycznie, a jednak, jak doświadczenie wykazało, nauka tych przedmiotów może być bez szkody dla nich prowadzona przy ścisłym powiązaniu ich z ośrodkami zainteresowań;

c) wszystkie przedmioty są prowadzone w kl. I-szej przez jednego nauczyciela.

Tych możliwości grupowania różnego rodzaju zajęć wokół pewnych tematów ośrodkowych nie mają natomiast klasy starsze (V-VII). W klasach tych:

a) materiał rzeczowy występuje nie jako wspólna nauka o rzeczach, lecz jako materiał z geografii, z historii, z nauki o przyrodzie; każda z tych dziedzin wymaga osobnego, specjalnego i systematycznego traktowania. Zamiast więc jednego przedmiotu, który mógłby być przedmiotem nadrzędnym, mamy trzy różne przedmioty, każdy zaś z nich mógłby być traktowany jako nadrzędny tylko ze szkodą dla dwóch innych przedmiotów;

b) we wszystkich przedmiotach występują pewne, tylko temu przedmiotowi właściwe cele i zadania, które muszą być uwzględniane niezależnie od pracy w zakresie innych przedmiotów, gdyż nie zawsze dadzą się sprowadzić na wspólną płaszczyznę jednego tematu rzeczowego;

c) każdy przedmiot przeważnie jest nauczany przez innego nauczyciela, co ściśle grupowanie zajęć również utrudnia.

Z tych względów w klasach starszych opieramy nauczanie na zasadach korelacji, wykorzystując pewne, pomiędzy poszczególnymi przedmiotami zachodzące, związki — gdzie i o ile to jest możliwe.

Jak wobec tego należy postąpić w klasie III-ciej?

Analizując programy naukowe dla klasy III-ciej w porównaniu z klasami I-szą i II-gą, stwierdziliśmy przede wszystkim, że występuje tutaj nowy przedmiot nauki szkolnej, geografia łącznie z nauką o przyrodzie (w skróceniu będziemy przedmiot ten nazywali „geografia”). Przedmiot ten zawiera materiał geograficzny i przyrodniczy, który w kl. I—II był włączony do programu języka polskiego. Wyodrębnienie tego materiału i stworzenie zeń osobnego przedmiotu nauki szkolnej wskazywałoby, że materiał ten należy opracowywać bardziej systematycznie, aniżeli w kl. I—II. Lecz jak? Czy tak, jak w klasach V—VII? Zdaniem naszym — nie. Zdaniem naszym materiał ten — to jeszcze nie geografia i nie nauka o przyrodzie. Znajduje się on jeszcze całkowicie w sferze bezpośredniej obserwacji dziecka, a więc występuje w świadomości dziecka jako konkretne osoby, rzeczy, zjawiska, podczas gdy w klasach V—VII w nauce geografii i przyrody ma dziecko do czynienia przede wszystkim z materiałem abstrakcyjnym, bo poza sferą jego obserwacji będącym. Poza tem w materiale kl. III-ciej tematy geograficzne i przyrodnicze nie występują jeszcze osobno lecz razem. Uważaliśmy więc, że przedmiot ten w kl. III-ciej — to właściwie w dalszym ciągu nauka o otaczającej dziecko rzeczywistości, w stosunku do klasy II-giej bardziej rozszerzona i pogłębiona, a wobec tego wymagająca bardziej systematycznego, aniżeli w latach ubiegłych, traktowania, lecz traktowania jeszcze nie takiego, jak w kl. V—VII.

W programie jednak języka polskiego dla kl. III-ciej są tematy takie, jak: „przejawy życia w domu, szkole i naszej miejscowości; obrazki z życia okolicy; sposoby podróżowania i t. d.”. Można twierdzić, że jest to również materiał geograficzno-przyrodniczy, który mógłby być włączony do programu „geografii”, a jednak został umieszczony w programie języka polskiego. Jak to rozumieć? Zdaniem naszym, pozostawienie tego materiału w programie języka polskiego miało na celu wskazać nauczycielowi, że:

1) niezależnie od lekcji „geografii” materiał geograficzno-przyrodniczy winien być wykorzystywany na lekcjach języka polskiego (mówienia, czytania i pisanie) jako tematy rzeczowe do opracowywania;

2) że ten sam materiał rzeczowy (geograficzno-przyrodniczy) winien być inaczej opracowywany na lekcjach „geografii”, inaczej zaś na lekcjach języka polskiego, a mianowicie: na lekcjach właściwego przedmiotu w sposób zbliżony do sposobu ujmowania tego materiału w klasach starszych, na lekcjach zaś

języka polskiego w sposób bardziej literacki. Mówi o tem program na str. 52 (Program tymczasowy z r. 1934): „Tematy wspólne z geografją i nauką o przyrodzie winny być w zakresie nauczania języka polskiego ujmowane odmiennie, raczej anegdotycznie w formie żywych, barwnych powiastek, opowiadań i obrazków z życia ludzi, zwierząt i roślin”.

Takie podwójne wykorzystywanie tego samego materiału rzeczowego (tematów geograficznych i przyrodniczych) ma niezmiernie znaczenie przedewszystkiem dla obu przedmiotów, „geografji” i języka polskiego. Każdy temat geograficzny czy przyrodniczy, opracowany raz na lekcji „geografji”, potem zaś ponownie, aczkolwiek w sposób odmienny, na lekcji języka polskiego, zostaje pogłębiany i utrwalaony. Kiedy dzieci np. o życiu jakiegoś zwierzęcia uczyły się już na lekcji „geografji”, a potem, na lekcji języka polskiego, czytają barwnie ujętą powiastkę, w której to zwierzę występuje, to niewątpliwie utrwala swe wiadomości o tem zwierzęciu. Korzyść więc z tego dla „geografji”, jako przedmiotu, widoczna. Lecz widoczna jest również korzyść z tak pojętej pracy dla języka, jako przedmiotu; przecież na lekcji tego przedmiotu dzieci czytają o czemś, z czem już się zetknęły na lekcji innej, a więc o czemś już znanem, a dowiadując się o tym temacie nowych szczegółów, lub spotykając się z tym tematem rzeczowym w zajmującej sytuacji życiowej, przedstawionej w czytance, czytają chętnie, co daje rezultaty dla pracy w zakresie opanowania techniki czytania. A ponieważ treść czytanki — to nie opis tego zwierzęcia, lecz ładnie przedstawiona sytuacja życiowa, dzieci bezwiednie przenoszą swe zainteresowania z konkretnego, jakim jest spotykane w tej czytance a omawiane na lekcji „geografji” zwierzę, na zjawisko abstrakcyjne, jakim jest stworzona przez autora sytuacja; w ten sposób dziecko „wchodzi” niejako w piękno języka i utworów literackich, w tym języku napisanych.

Pozatem podwójne wykorzystywanie tych samych tematów rzeczowych wpływa na samą organizację całokształtu pracy dydaktycznej. Jest faktem, że niektóre tematy powtarzają się w programach obu przedmiotów, języka polskiego i „geografji”. Te tematy muszą być opracowywane zarówno na lekcjach jednego, jak i drugiego przedmiotu; do tego dodajemy, że bardzo często będą one opracowywane również na lekcjach innych przedmiotów, jak rysunków, zajęć praktycznych i śpiewu, a nawet arytmetyki. Należy więc tematy te uważać za tematy ośrodkowe, wokół których koncentrowane są różnego rodzaju zajęcia szkolne. Z tego wyprowadziliśmy pierwszą tezę:

współpraca języka polskiego z geografją i nauką o przyrodzie umożliwia organizowanie pracy dydaktycznej w kl. III-ciej na zasadzie koncentracji.

Lecz nie cały materiał geograficzny i przyrodniczy został uwzględniony w programie języka polskiego. Wynika z tego, że nie każdy temat geograficzny czy przyrodniczy może i winien być traktowany jako temat ośrodkowy; może raczej ośrodkami będą grupy (cykle) tematów, jak: „przejawy życia w naszej miejscowości i okolicy”, a więc cykl, zawierający kilka tematów geograficznych i przyrodniczych. Z tego wynika następnie, że ośrodki, wokół których możnaby było grupować zajęcia z różnych przedmiotów, muszą być obszerniejsze; okres czasu, przeznaczony na opracowanie jednego ośrodka, musi być dłuższy — w praktyce najmniej 2-tygodniowy. W ramach jednego ośrodka (tematu ośrodkowego czy też cyklu tematów) nie każdy dzień pracy będzie miał swe odrębne oblicze, a w parze z tem nie każda jednostka lekcyjna będzie ściśle tematowo dostosowana do tematu ośrodkowego, gdyż bardzo często cele i zadania danego przedmiotu, np. arytmetyki, wymagają prowadzenia ćwiczeń na materiale rzeczowym innym, a nie z tematu ośrodkowego wziętym.

Tak pojęte zasady koncentracji są inne, aniżeli w kl. I-szej; są inne ze względu na: a) inny materiał nauczania, b) inny wiek dziecka, a w związku z tem inne możliwości pracy dziecka. Zasady te nie są już tak sztywne, jak w kl. I-szej, mają szersze ramy, przechodzą stopniowo w zasady korelacji. Ustaliliśmy więc drugą tezę:

zasady organizacji pracy dydaktycznej w kl. III-ciej muszą być formą pośrednią pomiędzy stosowaną w kl. I-szej koncentracją, a stosowaną w kl. V — VII korelacją.

Osobnych kilka słów należy się występującym w kl. III-ciej tematom historycznym. Nie da się zaprzeczyć, że takie tematy historyczne, jak „podania i legendy miejscowe, uroczystości szkolne i miejscowe” mogą być zaliczone do „przejawów życia”; a jednak czujemy to, że tematy te muszą być traktowane w odosobnieniu od tematów geograficznych i przyrodniczych. Będą one opracowywane w związku z aktualnymi wydarzeniami — np. w związku ze Świętem Niepodległości, Imieninami Marszałka i t.d. Mogą być wtedy traktowane jako tematy ośrodkowe — kosztem tematów geograficznych i przyrodniczych, które na dany okres czasu (1 — 2 tygodni) mogłyby zniknąć całkowicie z planu pracy. Lecz mogą

być również tematy historyczne traktowane równorzędnie z jakimś tematem geograficznym lub przyrodniczym; np. w okresie od 1 do 15 listopada może być opracowywany temat historyczny „uroczystość 11/XI; miejscowe pamiętki i wspomnienia z okresu walk o niepodległość”, a jednocześnie może być na lekcjach „geografii” opracowywany temat geograficzno-przyrodniczy „czystość w chacie, znaczenie okien jako źródła światła i powietrza, otwieranie okien, zabezpieczanie chaty od zimna”. W tym wypadku tylko jeden z tematów rzeczowych może być uwzględniany na na lekcjach innych przedmiotów, jak jez. polskiego — w mówieniu, czytaniu i pisanu, — w rysunkach, śpiewie i t. d.: bądź temat historyczny, bądź temat geograficzno-przyrodniczy. W takich okresach zasada koncentracji wyraźnie już ustępuje miejsca zasadzie korelacji, jak w klasach starszych.

Reasumując powyższe, ustaliliśmy następujące zasady organizacji pracy dydaktycznej w klasie III-ciej:

a) różnego rodzaju zajęcia dzieci grupujemy w miarę możliwości wokół tematów ośrodkowych;

b) tematów ośrodkowych dostarczy nam język polski wraz z drugim przedmiotem nauki szkolnej, geografją łącznie z nauką o przyrodzie;

c) w pewnych okresach czasu, a mianowicie wtedy, kiedy obok tematu geograficznego czy też przyrodniczego wystąpi temat historyczny, na lekcjach przedmiotów technicznych uwzględnimy tematowo tylko jeden z nich;

d) lekcje z przedmiotów technicznych będziemy organizowali z uwzględnieniem opracowywanego w danym czasie tematu ośrodkowego, lecz równocześnie z uwzględnieniem swoistych celów tych przedmiotów, im tylko właściwych.

2.

Po ustaleniu tych zasad przystąpiliśmy do planowania i realizowania pracy dydaktycznej. Poniżej podajemy w formie sprawozdania, jak ta praca w okresie I-szym wyglądała.

I. Na cały rok szkolny przewidzieliśmy szereg cykli tematów i ośrodków zainteresowań. W okresie I-szym były one następujące:

Cykl I — wstępny: Powitanie szkoły — od początku roku szkolnego do dn. 8 września łącznie = 3 tygodniom czasu. Celem tego cyklu było wprowadzić działalność w pracę szkolną i porządek, w szkole panujący, zapoznać dzieci ze sobą i z nauczycielem, a prócz tego — pod względem dydaktycznym — po-

wtórzyć materiał naukowy z roku ubiegłego. Cykl ten, przewidziany w rocznym planie pracy na 2 tygodnie czasu, musiał być w praktyce przedłużony z tego względu, że szkole przydzielono poważną liczbę dzieci z innych szkół, których spora grupka znalazła się w danej klasie; dzieci te trzeba było „scementować” z resztą klasy co musiało zająć więcej czasu.

Cykl ten w wykonaniu rozpadł się na 2 dość wyraźnie występujące ośrodki:

ośrodek 1: nasze wspomnienia z roku ubiegłego oraz z wakacji,

ośrodek 2: jak zorganizujemy nasze życie szkolne i naszą pracę w tym roku.

Cykl II-gi: Praca nasza i naszych rodziców — od dnia 10 września do dnia 20 października = 6 tygodniom czasu.

W tym cyklu wyodrębniliśmy 3 ośrodki zainteresowań, będące jego fragmentami, a mianowicie:

Ośrodek 1. Dom i szkoła — 14 dni,

Ośrodek 2. Co się dzieje w ogrodzie — 10 dni,

Ośrodek 3. Idzie jesień — 12 dni.

II. W związku z tym cyklem został opracowany następujący materiał naukowy z poszczególnych przedmiotów nauki szkolnej:

Z „geografii”:

A. Szkoła: Adres ucznia. Adres szkoły. Adres moich znajomych — np. kolegi, koleżanki. Strony świata, usłalenie położenia podwórza i klasy w stosunku do stron świata, mierzenie. Dzielnica, ważniejsze budynki, porównywanie odległości.

B. Rośliny w najbliższym otoczeniu szkoły: Rozróżnianie niektórych roślin, części składowe. Przekwitanie roślin i powstawanie owoców. Żółknięcie i opadanie liści. Rozpoznawanie po liściach niektórych drzew.

C. Jesień w mieście: Żółknięcie i opadanie liści poznanych roślin. Zimowanie poznanych roślin. Drzewa i zioła. Zmiany w pogodzie od początku roku szkolnego. Jesienna pogoda. Czas: doba, tydzień, miesiąc, kalendarz.

Uwaga: W materiale tym, jak widać, pominięto grupę „Zwierzęta w mieście”; uważaliśmy, że grupę tę lepiej będzie przesunąć na okres późnej jesieni, wykorzystując natomiast okres wczesnej jesieni na wycieczki do sadu i ogrodu — w związku z nauką o roślinach.

Z języka polskiego:

A. Materiał tematowy, uwzględniony w temacie nadrzędnym: Przejawy życia w jesieni w domu, szkole i miejscowości; obrazki z życia w naszej dzielnicy — w domu, ogrodzie; życie i praca ludzi w jesieni.

B. Materiał stylistyczny ustny: Omawianie treści obrazków i nadawanie im tytułów; wspólne układanie krótkich opowiadań — na podstawie zaobserwowanych wydarzeń lub obrazków.

C. Materiał stylistyczny piśmienny: Wspólne układanie krótkich opowiadań i zapisywanie ich; odpowiedzi na pytania.

D. Materiał ortograficzny: Użycie „ó”, wymieniającego się w „o”, końcówka „ów” i przystawki „ówka” i „ówna”; użycie kropki i pytajnika.

Uwaga: Poniżej podajemy tylko ten materiał naukowy, który ze względu na potrzebę systematycznego opracowywania odnośnych działów musiał być przewidziany z góry. Nie uwzględniamy natomiast: a) tekstów, na których praca ta się odbywała, np. tytułów czytanek i wierszy, b) różnego rodzaju zabiegów metodycznych, podanych w programie, np. pisanie ze słuchu, z pamięci, przepisywanie — gdyż uważaliśmy, że każda z tych form pracy winna być przez cały stosowana.

Z arytmetyki:

A. Nawiązanie do materiału z ubiegłego roku: Powtórzenie dodawania i odejmowania w zakresie do 100. Powtórzenie i utrwalenie mnożenia i dzielenia w zakresie tabeli mnożenia, wprowadzenie i opracowanie dzielenia z resztą. Użycie nawiasów.

B. Numeracja słowna i piśmienna do 1000. Z zajęć praktycznych:

A. Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego: Nakrywanie do stołu i krajanie chleba; czyszczenie obuwia i ubrania.

B. Zajęcia rękodzielnicze: Obrębianie chustek i ręczników; szycie woreczków; przyszywanie guzików i wieszadeł oraz wykonywanie różnych innych prac, pomocy i zabawek, — w związku z tematem nadrzędnym.

Uwaga: Materiału naukowego ze śpiewu i rysunków nie podajemy, gdyż nie zawierał on nic, tym przedmiotom właściwego; na lekcjach tych przedmiotów ograniczyliśmy się jedynie do opracowywania tematów, zaczerpniętych z tematu ośrodkowego. Również nie wspominamy tutaj o lekcjach

ćwiczeń cielesnych, które były prowadzone niezależnie od całokształtu pracy, a więc nie były skoncentrowane.

III. Celem zilustrowania, jak ten materiał był opracowywany, podajemy poniżej szczegółowy plan lekcyjny pierwszych 14 dni, w ciągu których był opracowywany 1-szy ośrodek „Dom i szkoła”. Podajemy kolejność lekcji oraz ich tematy. Nadmieniamy, że tytuły czytanek zostały wzięte z podręcznika: Kubiński—Katarbiński—Zarebina: Czytanie dla III klasy miejskich szkół powszechnych; przy innych podane jest źródło.

Ośrodek „Dom i szkoła”.

Czas od 10 do 25 września, 14 dni = 59 godzin lekcyjnych.

Dzień pierwszy:

- Lekcja 1. Geografia: Adres ucznia.
„ 2. J. polski — czytanie: „Kłopoty”.
„ 3. Zaj. praktyczne: Robimy zeszyty.
„ 4. Arytmetyka: Dodawanie i odejmowanie w zakr. 100.

Dzień drugi:

- Lekcja 1. J. polski — czytanie: „Wieczory w domu”.
„ 2. J. polski — pisanie: Układanie i zapisywanie zdań (z podanych wyrazów, zawierających „ó”).
„ 3. Rysunek: Ilustracja do czytanki.
„ 4. Śpiew: Opracowanie piosenki „Wieczór”.
„ 5. Zajęcia praktyczne: Zeszyt.

Dzień trzeci:

- Lekcja 1. Geografia: Adres szkoły.
„ 2. J. polski — czytanie: Wspólne śniadanie.
„ 3. Zaj. praktyczne: Nakrywanie do stołu, krajanie chleba.
„ 4. Arytmetyka: Dodawanie i odejmowanie w zakr. 100.

Dzień czwarty:

- Lekcja 1. Geografia: Adres naszych znajomych.
„ 2. J. polski — pisanie: Układanie listu i pisanie.
„ 3. Arytmetyka: Dodawanie i odejmowanie w zakr. 100.
„ 4. Ćwiczenia cielesne.

Dzień piąty:

- Lekcja 1. Geografia: Co widać z okien naszej szkoły, co z podwórza, a co z boiska. (Przygotowanie do lekcji o stronach świata).

- „ 2. J. polski — czytanie: „Agatka przy oknie” (Żłobicka, Czytania I, str. 9)*
 „ 3. Śpiew: Opracowanie piosenki „Gdzie dom jest mój”.
 „ 4. Rysunek: Co widzę z mego okienka?

Dzień szósty:

- Lekcja 1. J. polski—pisanie: Ćwiczenia stylistyczne „Co robię w domu?”
 „ 2. Zaj. praktyczne: Obrębianie ręczników.
 „ 3. Arytmetyka: Mnożenie i dzielenie przez 2.
 „ 4. Ćwiczenia cielesne.

Dzień siódmy:

- Lekcja 1. J. polski—czytanie: „Mateczka”.
 „ 2. Arytmetyka: Mnożenie i dzielenie przez 3.
 „ 3. Śpiew: „Mateczko kochana”.
 „ 4. Zaj. praktyczne: Obrębianie ręczników.

Dzień ósmy:

- Lekcja 1. Geografia: Strony świata: ustalanie położenia naszej szkoły i podwórza.
 „ 2. J. polski—wiersz: „Od rana do nocy” (Żłobicka: Czytania I, str. 97).
 „ 3. J. polski—pisanie: Ćwiczenia ortograficzne (o—ó).
 „ 4. Zaj. praktyczne: Zegar słoneczny (na podwórzu).
 „ 5. Arytmetyka: Mnożenie i dzielenie przez 4.

Dzień dziewiąty:

- Lekcja 1. Geografia: Mierzenie podwórza.
 „ 2. Język polski—czytanie: „Podwórze” (z czytanki Boguckiej - Niewiadomskiej str. 32).
 „ 3. Rysunek: Jak się bawimy na podwórzu?
 „ 4. Zajęcia praktyczne: Porządkowanie podwórza.

Dzień dziesiąty:

- Lekcja 1. Geografia — wycieczka: Dzielnica, w której się mieści nasza szkoła.
 „ 2. Geografia: Omówienie wycieczki: Godne uwagi budynki i instytucje w naszej dzielnicy.
 „ 3. J. polski — czytanie: „W szpitalu”.
 „ 4. Rysunek: Który z widzianych budynków podobał mi się?

Dzień jedenasty:

- Lekcja 1. J. polski — mówienie: Omówienie i uzupełnienie treści czytanki „W szpitalu”.
 „ 2. Zaj. praktyczne: Bandażowanie.
 „ 3. Arytmetyka: Mnożenie i dzielenie przez 5.
 „ 4. Ćwiczenia cielesne: Zabawa „Niedźwiedź śpi”.

Dzień dwunasty:

- Lekcja 1. J. polski—mówienie i pisanie: Zastosowanie nowopoznanych wyrazów w zdaniach ustnie i w piśmie.
 „ 2. Śpiew: Opracowanie piosenek do zabaw (do poprzedniej i następnej lekcji ćwic. ciel.).
 „ 3. Ćwiczenia cielesne: Zabawa „Gdzie mieszka szewc”.
 „ 4. Arytmetyka: Dodawanie i odejmowanie w zakr. 100 łącznie z mnożeniem.

Dzień trzynasty:

- Lekcja 1. Geografia: Porównywanie odległości.
 „ 2. J. Polski—czytanie: „Prenumerujemy pisemko.”
 „ 3. Arytmetyka: Dodawanie i odejmowanie w zakr. 100 łącznie z mnożeniem.
 „ 4. Ćwiczenia cielesne.

Dzień czternasty:

- Lekcja 1. J. polski — pisanie: Wypełnianie przekazów pieniężnych.
 „ 2. Śpiew: „Listonosz”.
 „ 3. Zaj. praktyczne: Koperty.
 „ 4. Rysunek: Listonosz roznosi listy i paczki.
 „ 5. Arytmetyka: Dodawanie i odejmowanie w zakr. 100 łącznie z mnożeniem.

W podobny sposób opracowane zostały dwa następne ośrodki, „Co się dzieje w ogrodzie” i „Idzie jesień”. Wyraźnej granicy pomiędzy poszczególnymi ośrodkami nie było, co się tłumaczy tem, że o doborze materiału na poszczególne lekcje decydowały nie ośrodki, a — cykl ośrodków „Praca nasza i naszych rodziców”.

3.

Wreszcie — wyjaśnienia do powyższego sprawozdania.

Jak widać ze sprawozdania, tematy lekcji były zasadniczo dostosowywane do tematów lekcji „geografji”, lecz nie wszystkie. Nie były więc skoncentrowane lekcje ćwiczeń cie-

*] Ustęp ten został wydrukowany w 50 egz. i rozdany dzieciom do czytania. Koszt druku wyniósł [za wszystkie egzemplarze] 1 zł. 50 gr. i został pokryty przez Komitet Rodzicielski.

lesnych, gdyż uważaliśmy, że ściśle powiązanie lekcji tego przedmiotu z tematami nadrzędnymi mogłoby nastąpić tylko ze szkodą dla ćwiczeń cielesnych. W pewnym wypadku (dzień jedenasty i dwunasty) tematy lekcji ćwiczeń cielesnych zadecydowały nawet o pracy na lekcji śpiewu, a więc stały się niejako nadrzędnymi w stosunku do tematu lekcji śpiewu. Poza tem w bardzo luźnym związku z tematami ośrodkowymi były lekcje arytmetyki: wprawdzie dobierając zadania i zagadnienia rachunkowe staraliśmy się pod względem treści dostosowywać je do tematów „geografji”, lecz niezawsze było to możliwe ze względu na konieczność takiego doboru zadań, na których dzieci nauczyłyby się działań arytmetycznych. Czasem było to możliwe, np. w związku z tematem lekcji „geografji” — „mierzenie podwórza”; lecz temat to właściwie nie geograficzny, a poza tem tematów takich było niewiele. Inna rzecz, że treść rzeczowa zadań rachunkowych uwzględniała zawsze cykl: „Praca naszych rodziców i nasza”. W ten sposób właśnie staraliśmy się ramy koncentracji rozszerzyć na okres kilku tygodni.

Podstawę więc tworzyły tematy geograficzne i przyrodnicze i one nadawały treść rzeczową lekcjom j. polskiego, śpiewu, rysunków, a nawet zajęć praktycznych. W jednym tylko wypadku (dzień trzynasty) temat czytanki nie został dostosowany do tematu lekcji „geografji”; temat ten nawet nadał treść rzeczową lekcjom różnych przedmiotów w ciągu 2 dni, a więc stał się tematem koncentrującym.

Z tego wynika, że aczkolwiek zasadą, na której oparliśmy pracę dydaktyczną, była zasada koncentracji, to jednak nie dążyliśmy do niej bezwzględnie, nie stwarzaliśmy sytuacji sztucznych, byle tylko zasadzie tej stało się zadość. Nadmienić tutaj musimy, że w dalszej naszej pracy odstępstwa od zasady koncentracji były jeszcze częstsze.

Jak już w pierwszej części artykułu wspomnieliśmy, podstawę, na której można budować tego rodzaju plany pracy dydaktycznej, jest współpraca dwu przedmiotów nauki szkolnej: języka polskiego i „geografji”. Współpraca ta przejawia się przede wszystkim w opracowywaniu tych samych tematów, aczkolwiek w sposób odmienny. Lecz trzeba tutaj nadmienić, że współpraca ta sięga znacznie dalej; przejawia się ona również w wykorzystywaniu tych samych form pracy, a mianowicie czytania, pisania i mówienia. Są to formy pracy, właściwe przede wszystkim językowi, jako przedmiotowi nauki szkolnej, a jednak formy te są stosowane również na lekcji „geografji” w całej rozciągłości. Opracowując jakiś temat geograficzny lub przyrodniczy, dzieci przede wszystkim o nim mówią, a prócz tego piszą lub

nawet — o ile szkoła rozporządza odpowiednią lekturą — czytają. Następuje więc ciekawa wymiana tematów rzeczowych i form pracy na lekcjach obu przedmiotów, języka polskiego i „geografji”; poniższe zestawienie pomoże nam to zilustować:

lekcja geografji:

Temat: Godne uwagi budynki i instytucje w naszej dzielnicy.

Opanowanie tego tematu przez:

- a) mówienie: dzieci omawiają ten temat;
- b) pisanie: dzieci zapisują kilka zdań na ten temat celem utrwalenia treści rzeczowej;
- c) czytanie: czytanie lektury celem utrwalenia treści rzeczowej.

lekcje jęz. polskiego:

A. Mówienie: omawianie opisanego w czytnice „W szpitalu” zdarzenia i ćwiczenia w samodzielnym odtwarzaniu treści; uzupełnienie treści;

B. Pisanie: Ćwiczenie stylistyczne — układanie i zapisywanie zdań;

C. Czytanie: Wprawa w biegłe i wyraziste czytanie.

Treści rzeczowej do tych lekcji dostarczał temat, zaczerpnięty z „geografji” — a mianowicie „godne uwagi budynki i instytucje w naszej dzielnicy”.

Jak widać, na lekcjach obu przedmiotów powtarza się temat rzeczowy; lecz na lekcjach „geografji” temat ten zajmuje pozycję dominującą w tem znaczeniu, że celem tej lekcji jest zdobycie wiadomości rzeczowych o tym temacie przez wszechstronne jego opracowanie: przez mówienie i rysunek, a niekiedy też przez pisanie i czytanie. Na lekcjach natomiast języka polskiego temat ten dostarcza tylko podłoża rzeczowego na którym dokonuje się praca, mająca swe odrębne cele i zadania, właściwe językowi polskiemu. Powtarzają się też formy pracy — mówienie, pisanie, czytanie; lecz jest jasne, że każda z tych form spełnia inną rolę na lekcji „geografji”, gdzie jest tylko zabiegiem metodycznym, do innego celu wiodącym, inną zaś na lekcji języka polskiego, gdzie np. pisanie ma swe własne cele — opanowanie ortografji i stylu w piśmie. Stąd też inny będzie charakter pisania na lekcji „geografji”, inny na lekcji języka polskiego. Na lekcji „geografji” nauczyciel stosuje taki rodzaj pisania, przy którym technika pisania sprawi dzieciom najmniej trudności, a więc: a) nie wprowadza nowych wyrazów, których pisowni dzieci jeszcze nie utrwaliły, względnie, o ile wyraz taki musi wprowadzić, objaśni go należycie i dopilnuje, by dzieci przepisały go bez błędów, t. zn. by nie utrwaliły niewłaściwej pisowni tego wyrazu; b) nie wprowadza nowych form samodzielnego pisania, a więc jeśli dzieci jeszcze nie umieją dawać odpowiedzi, złożonej

z 2—3 zdań na jedno pytanie, nie może nauczyciel od nich tej formy wymagać. Co innego na lekcji pisania właściwego; tutaj nauczyciel, wykorzystując temat rzeczowy, z lekcji „geografii” wzięty, traktuje pisanie jako cel właściwy lekcji, wobec czego wprowadza ten materiał ortograficzny lub stylistyczny, który ma przewidziany w rozkładzie materiału z języka polskiego. Inaczej mówiąc, na tych lekcjach treść rzeczowa jest czemś pobocznym, dominującą jest natomiast sama forma pracy — pisanie.

Oczywiście, jak każda praca na lekcji języka polskiego, na której jest wykorzystywany temat geograficzny, nie jest bez dodatniego wpływu na opanowanie materiału geograficznego, — tak z drugiej strony każda praca piśmienna, wykonana na lekcji „geografii”, nie jest bez wpływu na rezultaty w dziedzinie pisania. Stwierdzenie tego faktu i odpowiednie wykorzystywanie w praktyce szkolnej ma niezmiernie doniosłe znaczenie dla pracy w kl. III-ciej, dla stopniowego rozwijania w uczniach zdolności przenoszenia ich uwagi z jednego przedmiotu na inny, z jednej dziedziny wiedzy na drugą, co w rezultacie umożliwi im pracę w klasach starszych.

Wkońcu jeszcze słów kilka o rozkładach lekcyj (t. zw. podziałach godzin). Jak widać z podanego przez nas sprawozdania, zastosowany u nas rozkład lekcyj nie był sztywny, lecz ruchomy. Co to znaczy? Oto nie uważaliśmy za konieczne oznaczyć i ustalić, że np. w poniedziałki—pierwsza lekcja—to zawsze „geografja”, druga — język polski i t. d. Uważaliśmy, że rozkład ten krępuje nauczyciela w odpowiednim wiązaniu poszczególnych lekcyj. Sądziłismy natomiast, że bez znaczenia będzie, czy w poniedziałek pierwszą lekcją będzie „geografja”, czy np. język polski, gdyż uzależnialiśmy to nie od sztywnego rozkładu lekcyj, a od faktycznego materiału, który w danym dniu mieliśmy opracować. Lecz przytem pamiętaliśmy, jaki jest wymiar godzin tygodniowy na naukę poszczególnych przedmiotów w programach ustalony. Stąd też w naszym planie, na 14 dni przewidzianym jest:

j. polskiego	— 16 godz. (tygodn. wym. 7 godz.),
„geografji”	— 9 „ („ „ 4 „),
arytmetyki	— 10 „ („ „ 4 „),
rysunku	— 5 „ („ „ 2 „),
zaj. praktycz.	— 9 „ („ „ 4 „),
śpiewu	— 5 „ („ „ 2 „),
ćwicz. cieles.	— 5 „ („ „ 2 „),
razem więc	— 59 „ („ „ 25 „).

Jak widać, stosunek ilości godzin, na każdy przedmiot w ciągu 14 dni zużytych, jest mniej-więcej taki sam, jak stosunek wszystkich godzin tygodniowo (25) do godzin całego okresu czasu (59), wobec czego uważaliśmy, że

jesteśmy w zgodzie z programowym wymiarem godzin dla każdego przedmiotu nauki szkolnej.

Lecz zaznaczyć musimy, że taki rozkład ruchomy jest możliwy tylko wtedy, kiedy wszystkie lekcje prowadzi w danej klasie jeden nauczyciel. Poza tem, nie mając sztywnego rozkładu lekcyj, musi nauczyciel tworzyć cały plan lekcyjny na okres 2—3 tygodni (na cały czas opracowywania danego ośrodka) zgóry. Jest to, jak doświadczenie wykazało, praca trudna, bo wymagająca dobrego opanowania materiału naukowego i metody pracy oraz dobrej znajomości klasy, i warunków pracy. Lecz budowa tych planów nie jest rzeczą tak trudną, by odstraszyć miała dobrze przygotowanego do zawodu nauczyciela od szukania nowych dróg i nowych sposobów realizowania programu.

A. WIWCZARUK

Równe-Woł.

Materiał historyczny w kl. III-ej szkoły powszechnej.

W obowiązującym obecnie programie klasy III-ciej szkoły powszechnej nauka historii nie figuruje jako osobny przedmiot nauki szkolnej; mimo to jednak pewien materiał historyczny występuje w programie innego przedmiotu, a mianowicie języka polskiego. Jest rzeczą konieczną zastanowić się, jaki jest zakres tego materiału, w jaki sposób należy materiał ten uwzględnić w całokształcie pracy dydaktycznej w klasie III-ciej oraz jaką należy w opracowywaniu tego materiału zastosować metodę.

1.

Zakres materiału historycznego w klasie III-ciej podaje program języka polskiego. Na str. 50 Programu (wydanie najnowsze z roku 1934) wśród różnych „Tematów ćwiczeń w mówieniu, czytaniu i pisaniu” znajdujemy następujące tematy historyczne:

- a) podania i legendy miejscowe i okoliczne: Krak, Wanda, Lech, Popiel, Piast;
- b) uroczystości szkolne i miejscowe;
- c) pamiątki z dawnych czasów w naszej miejscowości; mieszkania i ubrania i t. p. dziś i dawniej.

Występuje więc trzy grupy tematów historycznych, przyczem godnym podkreślenia jest fakt, że tematy każdej z tych grup różnią się pomiędzy sobą zarówno co do rodzaju materiału, jak i z drugiej strony pod względem roli, jaką ten materiał ma do spełnienia w stosunku do późniejszej nauki historii jak osobnego przedmiotu.

Podania i legendy historyczne to materiał, poprzedzający właściwą naukę dziejów ojczy-
stych. Jest w nich mowa o wydarzeniach
i o osobach, które mogły mieć miejsce wzglę-
dnie żyć na świecie, albo też nie. Z punktu
widzenia historii jako nauki są one ważne jako
wstęp do zaznajomienia się z wypadkami, któ-
re już napewno miały miejsce, i z postaciami,
których istnienie kiedyś zostało napewno stwier-
dzone; lecz na wypadki te i osoby patrzymy
oczyma człowieka pierwotnego, a więc tak, jak
on je sobie wyobrażał. Stąd też te tematy
historyczne mają bardzo wiele wspólnego z in-
nym działem tematów, opracowywanych w kla-
sie III-ciej, a mianowicie z baśniami, baj-
kami i legendami. Rola tych tematów
w pracy dydaktycznej dziecka sprowadza się
do pomostu, łączącego opracowywanie wyda-
rzeń z życia bieżącego, ze sfery bezpośrednich
przeżyć i zainteresowań dziecka — z opar-
cowywaniem wydarzeń, które miały miejsce daw-
niej i w miejscowościach od dziecka terenowo
odległych.

Uroczystości i wszelkiego rodzaju obchody
szkolne i miejscowe są ściśle związane bądź
z pewnymi wydarzeniami historycznymi, bądź
też z pewnymi osobami, które żyły kiedyś lub
też żyją obecnie, lecz już dokonały czegoś
wielkiego. To wspomnianie wielkich wydarzeń
lub też wielkich czynów pewnych jednostek
jest nieodzownym składnikiem wszelkich uro-
czystości i obchodów; lecz dodać trzeba —
składnikiem najistotniejszym, bo spajającym
uczuciowo pokolenie żyjące z pokoleniami po-
przednimi. Biorąc udział w organizowanych
bądź przez szkołę bądź przez społeczeństwo
miejscowe uroczystościach, dziecko wzrasta nie-
jako w społeczeństwo, zarówno w obecne, jak
i to, które było kiedyś; łączy się z nim uczu-
ciowo. Rola więc tego rodzaju tematów hi-
storycznych w nauczaniu — to wykorzystanie
rozległej dziedziny emocyj w nauce dziejów
ojczystych.

Trzecia w końcu grupa tematów histo-
rycznych to wyrabianie w świadomości dziecka
perspektywy czasowej, niezbędnej w póź-
niejszym przyswajaniu wiadomości historycznych.
Jest to praca w dziedzinie intelektu; dlatego
też te tematy są ściśle powiązane z tematami
przyrodniczo-geograficznymi (przejawy życia
współczesnego).

Wracając jednak do zagadnienia zakresu
materiału historycznego w klasie III-ciej, stwier-
dzić trzeba, że wprowadzenie tego materiału
do programu klasy III-ciej nie jest czymś cał-
kowicie nowym. Niektóre tematy spotykamy
już w programach klas poprzednich, I-szej
i II-giej; jedna mianowicie grupa tych tematów
(uroczystości) powtarza się już od klasy I-szej,

lecz zakres tematów, tą grupą objętych, jest
cokolwiek inny. W klasie I-szej jest w progra-
mie mowa tylko o uroczystościach, organizo-
wanych przez szkołę; w klasie II-giej mowa
jest również tylko o uroczystościach szkolnych
i świętach państwowych; dopiero w klasie
III-ciej występują już prócz szkolnych — uro-
czystości miejscowe. Mamy więc tutaj do czy-
nienia z rozszerzaniem się płaszczyzny prze-
strzennej, na której uroczystości i obchody się
odbywają; lecz należy sądzić, że w parze
z tem zwiększa się w klasie III-ciej: a) ilość
wydarzeń i osób, z którymi dziecko w związku
z uroczystościami i obchodami winno się za-
poznać, b) ilość szczegółów, które dziecku
o tych wydarzeniach i osobach będą podane.
Można to zilustrować na przykładzie „Święta
Niepodległości”. Opracowując ten temat w kla-
sie I-szej, ześrodkowujemy całą uwagę dzieci
na postaci Marszałka Józefa Piłsudskiego, jako
żywego Symbolu wskrzeszonego Państwa Pol-
skiego; w wyniku pracy dzieci winny zaznajo-
mić się z portretem Marszałka, względnie
i z portretem Prezydenta. W klasie II-giej
temat ten rozszerzamy przez podanie dzieciom
obrazków z życia Marszałka, a możemy rów-
nież rozszerzyć przez wprowadzenie innych
jeszcze osób, które czynnie pracowały nad od-
zyskaniem niepodległości, najlepiej osób moż-
liwie dziecku bliskich i znanych, np. kogoś
z rodziny, znajomych lub innej osoby. W kla-
sie III-ciej rozszerzanie tematu winno być kon-
tynuowane; do życiorysu Marszałka, znanego
już dzieciom z 2 lat poprzednich, dorzucimy
kilka dalszych szczegółów; poza tem do sa-
mego tematu wprowadzimy nowe obrazki, np.
opowiadanie uczestnika walk z roku 1920,
ewentualnie nawet walk o daną miejscowość.
Dodać trzeba, że oprócz pogłębienia właści-
wego tematu wpłynie to znacznie na wytwor-
zenie w świadomości dziecka pojęcia „dawniej”,
pojęcia, opartego na konkretności, bo na znanej
dziecku osobie uczestnika walk lub miejsca,
gdzie się walki toczyły. I jeszcze jedno: takie
potraktowanie tego materiału historycznego
będzie naturalnem przygotowaniem do pracy
w klasie IV-tej, a mianowicie do opracowy-
wania grup tematowych: „Wypadki i zdarze-
nia w naszej okolicy, ze szczególnem uwzględ-
nieniem okresu walk 1914-1920” i „Opowiadania,
sceny i obrazy z przeszłości Polski i td.”

Również grupa tematów, mająca za zada-
nie wyrabianie perspektywy czasowej, nie wy-
stępuje w klasie III-ciej po raz pierwszy. Już
w klasie I-szej tematy te występują jako „Hi-
storja zabawki, zeszytu i t. p.”; w klasie II-giej
— „Historja ogródka, boiska szkolnego i t. p.”;
wynika z tego niedwuznacznie, że cała grupa
tematowa w klasie III-ciej „dziś i dawniej” jest

normalnem i naturalnem kontynuowaniem prac, w latach poprzednich rozpoczętych, a przytem tych prac pogłębianiem i rozszerzaniem.

Nowością natomiast w klasie III-ciej w porównaniu z klasami poprzednimi jest grupa: „Podania i legendy“. Jeśli jednak zważymy, że tematy te muszą być traktowane w sposób analogiczny do sposobu opracowywania działu „Baśnie, bajki i legendy“, a więc tematów, które powtarzają się w programie języka polskiego z roku na rok już od klasy I-szej, to musimy stwierdzić, że i w tym wypadku nie mamy do czynienia z materiałem całkowicie nowym, lecz z rozszerzaniem i pogłębianiem materiału, już i poprzednio opracowywanego.

Reasumując powyżej powiedziane, trzeba stwierdzić, że:

a) materiał historyczny nie zjawia się w programie klasy III-ciej jako całkowicie nowa dziedzina wiadomości rzeczowych, lecz jest rozszerzeniem i pogłębieniem materiału, już w latach poprzednich opracowywanego.

b) materiał historyczny w klasie III-ciej musi być traktowany jako przygotowanie dziecka do dalszej pracy w tej dziedzinie w klasie IV-tej,

c) materiał historyczny, opracowywany w klasach I — IV, musi być traktowany jako przygotowanie dziecka do systematycznej nauki historii w klasach starszych.

2.

A więc opracowywanie materiału historycznego w klasie III-ciej — to nie nauka historii jako osobnego przedmiotu. Nauka historii jako nauka systematyczna występuje dopiero w klasie V-tej, systematyczna przedewszystkiem w tem znaczeniu, że musi być w nie zachowana kolejność czasowa wydarzeń, a prócz tego musi być wprowadzona pewna, zresztą dość prosta, analiza faktów i ocena osób. Ani jedno ani drugie nie jest możliwe na poziomie klasy III-ciej, wobec czego zachodzi pytanie, jak należy materiał historyczny uwzględnić w całokształcie pracy dydaktycznej w tej klasie.

Przedewszystkiem stwierdzić trzeba, że zachowanie kolejności czasowej omawianych wydarzeń jest w klasie III-ciej niemożliwe, gdyż brak jest ku temu naturalnych podstaw rzeczowych. Program nie wskazuje, które mianowicie wydarzenia mają być w klasie III-ciej uwzględnione, uważając, że dobór wydarzeń uzależniony będzie od warunków lokalnych, jak środowisko, zainteresowania dzieci, indywidualność nauczyciela i t. p. Tak samo nie

wskazuje program nazwisk postaci historycznych, które mają dzieci poznać. Jedyne, co program podaje do opracowania we wszystkich szkołach, to postacie legendarne i związane z nimi legendarne wydarzenia; jest jednak jasnem, że wydarzeń tych i nie można i nie trzeba opracowywać chronologicznie. Również niemożliwa jest na poziomie klasy III-ciej analiza wydarzeń i ocena postaci historycznych, gdyż dziecko 9-letnie do tego rodzaju pracy nie jest jeszcze zdolne. Wynika z tego, że materiał historyczny nie może w klasie III-ciej być opracowywany tak, jak w klasach starszych.

Materiał ten trzeba natomiast opracowywać okolicznościowo, a więc w związku z pewnemi aktualnemi wydarzeniami. Trzeba wyszukiwać i wyzyskiwać sposobności do wprowadzenia tematów historycznych; takich sposobności dostarczą przedewszystkiem obchody i uroczystości, a więc: 11/XI, 1/II, 19/III, 3/V; takich sposobności dostarczą w tej samej mierze uroczystości i święta lokalnego charakteru, jak święto stacjonującego w danej miejscowości pułku, poświęcenie nowego budynku szkolnego i t. p. Trzeba pamiętać o tem, że wszelkiego rodzaju materiał historyczny jest dla dziecka 9-letniego abstrakcją; chcąc materiał ten uczynić dla dziecka dostępnym, trzeba go możliwie najbardziej powiązać z dostępnymi dla umysłu dziecięcego konkretami. Konkretem dla dziecka będzie urządzona w danej miejscowości lub w szkole samej uroczystości, gdyż dziecko w uroczystości tej bierze czynny lub bierny przynajmniej udział, wobec czego uroczystości ta będzie przez dziecko w mniejszej lub większej mierze przeżyta. I tak, jak w nauce arytmetyki od liczenia na liczmanach przechodzimy stopniowo do liczenia w abstrakcji, tak i tutaj od omówienia uroczystości i związanych z nią bezpośrednio wydarzeń jako konkretnego zwolna przejdziemy do omawiania takich tematów historycznych, które z tym konkretem mają coraz mniej wspólnego, by w wyniku tak prowadzonej pracy przejść w klasach starszych do opracowywania tematów, które niczem, nieraz nawet obrazem historycznym, nie mogą być upoglądowane.

Dlatego też cały materiał historyczny należy skoncentrować wokół pewnych aktualnych wydarzeń jako naturalnych ośrodków. Ilość tych ośrodków będzie siłą rzeczy uzależniona od ilości aktualnych wydarzeń, a więc w każdej miejscowości różna; charakter ośrodków będzie uzależniony prócz tego w dużej mierze od indywidualności nauczyciela i klasy jako grupy; tak samo różny będzie w każdej szkole a nawet klasie sposób opracowywania ośrodków, a więc sposób grupowania wokół nich

reszty materiału dydaktycznego. W każdym razie w ramach tych ośrodków muszą się znaleźć wszystkie tematy historyczne, których wprowadzenie w danej klasie III-ciej nauczyciel przewiduje. Nie wyklucza to możliwości wprowadzenia prócz tematów, zgóry przewidzianych, innych, których uwzględnienie będzie podyktowane nadarzającymi się do tego sposobnościami. Ośrodki bowiem, wokół których materiał historyczny grupujemy, nie mogą i nie powinny być czemś sztywnym, nienaruszalnym, tak jak z drugiej strony sposób grupowania wokół nich różnego rodzaju zajęć, a więc różnego rodzaju materiału dydaktycznego, zarówno historycznego, jak i z innych przedmiotów nauki szkolnej, nie może być sztuczny, nienaturalny.

W związku z tem trzeba rozważyć zagadnienie, jak ustosunkować materiał historyczny do materiału geograficzno-przyrodniczego. Jak to w innym miejscu starałem się wykazać (patrz: A. Wiwczaruk i J. Trembecka: Uwagi o organizacji pracy dydaktycznej w klasie III-ciej szkoły powszechnej), materiał geograficzno-przyrodniczy w klasie III-ciej jest tego rodzaju, że nie tylko nie wyklucza możliwości grupowania całokształtu pracy dydaktycznej wokół pewnych tematów geograficznych i przyrodniczych, lecz grupowanie to czyni niejako koniecznym. Należy więc liczyć się z tem, że organizacja pracy dydaktycznej w klasie III-ciej polega na koncentrowaniu różnego rodzaju zajęć wokół pewnych cykli i ośrodków, zaczerpniętych zasadniczo z materiału geograficzno-przyrodniczego; ponieważ jasnem jest, że w danym czasie nie można grupować różnego rodzaju zajęć wokół dwóch, z różnych przedmiotów, zaczerpniętych tematów ośrodkowych, to powstaje pytanie: co będzie, jeśli w jakimś czasie, np. w pierwszej połowie listopada, wypadnie opracowywać równocześnie dwa tematy, z których każdy mógłby być traktowany jako temat ośrodkowy, przyczem każdy z nich zaczerpnięty został z innego przedmiotu: jeden z historii, drugi z geografii (łącznie z nauką o przyrodzie)? Uważam, że mogą być dwa sposoby rozwiązania tej sytuacji:

A) Nauczyciel z różnych względów dąży do możliwie najdalej idącego koncentrowania materiału wokół tematów ośrodkowych. W tym celu układa zgóry na cały rok szkolny kolejność cykli i tematów ośrodkowych; układając, nie przewiduje tematów historycznych i geograficzno-przyrodniczych jednocześnie, uważa bowiem, że to uniemożliwiłoby mu koncentrowanie materiału. Lecz co to znaczy w praktyce? Oto w pewnych okresach czasu, kiedy występują tematy historyczne, zniknąć musi z tygod-

niowego planu pracy inny przedmiot nauki szkolnej, a mianowicie geografia z przyrodą. W tych okresach (zaznaczyć trzeba, że mogą one być niewielkie, z reguły 1—3 tygodniowe) cały wymiar godzin lekcyjnych, przewidziany przez oficjalne „Rozkłady lekcji” na naukę geografii z przyrodą jako przedmiotu, będzie wykorzystany na opracowywanie tematów historycznych, formalnie więc na naukę języka polskiego; w innych natomiast okresach, kiedy tematów historycznych się nie przewiduje, zmniejszy się wymiar godzin na naukę języka polskiego, a zabrane godziny zwiększą ilość godzin geografii. W bilansowaniu okresowem, a tem samym pół — i całorocznem, wymiar czasu, zużytego na naukę każdego z tych przedmiotów, jęz. polskiego i „geografii”, winien być doprowadzony do norm, w urzędowym „Rozkładzie lekcji” ustalonych. Oczywiście, takie rozwiązanie sytuacji możliwe jest tylko przy ruchomym tygodniowem planie pracy, zastępującym sztywny tygodniowy t. zw. podział godzin.

B) Nauczyciel nie dąży z różnych względów do koncentrowania materiału naukowego wokół ośrodków. W tym wypadku nie tylko nie wyklucza możliwości, że w jakimś czasie jednocześnie opracowywać będzie i temat historyczny i temat geograficzny czy też przyrodniczy, lecz wypadki te ma przewidziane. Niewątpliwie reszta zajęć będzie w mniejszym lub większym stopniu dostosowana bądź do jednego bądź też do drugiego tematu, wobec czego każdy z nich będzie w pewnej mierze tematem ośrodkowym dla niektórych zajęć dzieci; prawdopodobnie jednak w znacznej większej mierze tym tematem ośrodkowym będzie temat historyczny, jako przemawiający więcej do uczucia dziecka, aniżeli do umysłu.

3.

Na str. 52 Programu czytamy m. i.: „Punktem wyjścia do pogadanki o przeszłości winien być w miarę możliwości materiał, zaczerpnięty z obserwacji współczesnego życia”. Sądzę, iż zdanie powyższe zawiera wyraźną wskazówkę, dotyczącą formy pracy, jaką należy zastosować przy opracowywaniu materiału historycznego w klasie III-ciej. Formy te są dwie: mówienie (pogadanka) i obserwacja. Należałoby się zastanowić, jaki winien być zakres używalności każdej z nich.

W poprzednich rozdziałach stanąłem na stanowisku, że punktem wyjścia do opracowania tematu historycznego winien być konkret w rodzaju jakiegoś obchodu, uroczystości lub t. p. Są to przejawy życia współczesnego,

podobne innym przejawom życia, które z dziećmi opracowujemy jako tematy geograficzno-przyrodnicze; stąd wniosek, że metoda pracy winna być do pewnego stopnia wzorowana na metodzie, stosowanej na lekcjach geografii i przyrody. Wiemy, że tam podstawową formą pracy jest nie pogadanka, jako ujmowanie przejawów otaczającego nas życia statycznie, lecz obserwacja, jako doszukiwanie się w przejawach tego życia pewnej dynamiki rozwojowej, a więc tego, co jest istotnie życiem samym, a nie tylko jego fikcją. Jestem zdania, że i w opracowywaniu tematów historycznych na poziomie klasy III-ciej obserwacja jako forma pracy w dużej mierze winna mieć pierwszeństwo przed pogadanką; tam mianowicie, gdzie istotnie temat historyczny tworzy z obserwowaną względnie przez dzieci przeżywaną uroczystością jedną całość. Może nie będzie to obserwacja w ścisłym słowa tego znaczeniu, a więc polegająca na celowym odbieraniu wrażeń za pomocą zmysłów, może raczej będzie to odbieranie wrażeń w dziedzinie emocyj—to jednak faktem jest, że tego czynnego i bezpośredniego zetknięcia się dziecka z tego rodzaju „przejawami życia” lekceważyć nie wolno, gdyż np. nic tak dobrze nie uplastyczni dziecku znaczenia i zasług Wodza Narodu, jak sam chociażby widok kilku tysięcy ludzi różnego wieku, stanu i t. p., którzy w dniu Jego Imienin oderwali się od swych normalnych zajęć, by zasługom Jego hołd złożyć.

Lecz obserwacja jako forma pracy tylko do pewnego stopnia może być w tak znacznej mierze wykorzystana, mianowicie tam, gdzie mamy do czynienia z materiałem, nadającym się do obserwowania. W całym natomiast szeregu innych tematów historycznych podstawową formą pracy musi być mówienie. Odnosi się to przede wszystkim do podań i legend. Jest to materiał. pokrewny baśniom i bajkom; tak też jak one winien być dzieciom podawany. Wiemy, że świat baśni i bajek zawiera nawet dla dziecka 9-letniego wiele uroku; dzieci lubią baśnie i bajki bardzo. Lecz trzeba im te baśnie i bajki podawać w formie naprawdę pięknej, trzeba nieraz wydobyć możliwie najwięcej artyzmu, by dzieci opowiadaną przez nauczyciela baśń przeżywały. Jest jasne, że tak samo i wydarzenia historyczne, zarówno prawdziwe, jak i legendarne, winny dzieci przeżyć, gdyż tylko wtedy korzyść z opracowanego materiału historycznego będzie osiągnięta.

Mówiąc o metodzie pracy na lekcjach „historji” w klasie III-ciej, trzeba jeszcze nad jedną sprawą się zastanowić, a mianowicie, jak wyrobić w umyśle dziecka pojęcie perspektywy

czasowej, rozpoczynającej się od uświadomienia przez dziecko pojęcia „dawno”. Nie zamierzając omówić to zagadnienie całkowicie, chciałbym podkreślić doniosłość odpowiednio zorganizowanego okresu, który może spełnić rolę swego rodzaju okresu przygotowawczego do zrozumienia przez dziecko tego pojęcia. Jest jasne, że wytłumaczyć dziecku pojęcia „DAWNO” nie potrafimy, względnie, jeśli nawet potrafimy, to dziecko tego nie zrozumie. Trzeba, by do uświadomienia sobie tego pojęcia dziecko doszło samo; w tym jednak celu trzeba, by dziecko możliwie najczęściej spotykało się z konkretnymi zjawiskami, pojęcie „DAWNIEJ” ilustrującami. Pracę, polegającą na obserwowaniu tych zjawisk, wykona dziecko samo, lecz materiał do obserwacji winien być przygotowany i podany przez szkołę jako instytucję, za pracę dziecka odpowiedzialną. Trzeba więc tak nauczanie zorganizować, by dziecko możliwie najczęściej było zainteresowane zjawiskiem, w którym to „DAWNIEJ” występuje, by się nad tem zjawiskiem zastanowiło, a przez to by najpierw podświadomie wyczuło, a potem już świadomie uprzytomniło sobie istotę tego pojęcia.

4.

Wkońcu jeszcze jedno w związku z tem zagadnienie, dotyczące wyłącznie pracy w szkołach na terenach pod względem narodowościowym mieszanych, a mianowicie czy i w jakim zakresie uwzględniać w nauczaniu tematy z dziejów drugiego narodu, ziemię tę zamieszkującego, w tym wypadku przede wszystkim z dziejów narodu ukraińskiego. Program mówi wyraźnie, że należy obserwować przejawy życia miejscowego; należy uwzględnić podania i legendy (prócz polskich) miejscowe i okoliczne. Sądzę, że może to być rozumiane tak, że w tem pojęciu „miejscowe” mieści się niejako pojęcie tematów historycznych nie tylko polskich. Potwierdzenie tego można znaleźć w samym założeniu szkoły publicznej, jako szkoły dla wszystkich obywateli Państwa Polskiego. Szkoła ta powinna wychować wszystkich obywateli na zgodnie współpracujących mieszkańców, przywiązanych do kultury polskiej, lecz jednocześnie szanujących kulturę rodzimą obywateli—nie—Polaków; a przecie, ażeby kulturę jakiegoś narodu szanować, trzeba ją znać. Stąd też należy sądzić, że już od pierwszych lat pobytu dzieci w szkole, trzeba je z pierwiastkami tej kultury, a w tej liczbie i z fragmentami dziejów, zaznajamiać. Inna rzecz, że dobór tematów z dziejów nie pol-

skich musi być czyniony nadzwyczaj ostrożnie; pamiętać bowiem trzeba, że opracowywanie fragmentów z dziejów zarówno polskich jak i niepolskich, w tym wypadku ukraińskich,

winno służyć wielkiemu celowi: budowaniu potęgi Rzeczypospolitej przez wychowanie młodego pokolenia na zżytych ze sobą i szanujących się nawzajem współobywateli.

Z WYDAWNICTW.

Zbiorowe wydanie pism Bolesława Prusa.

Rozpisana subskrypcja na Pisma Bolesława Prusa stała się wielkim ewenementem w naszym ruchu literacko-wydawniczym, a co więcej: w naszym życiu kulturalnym. Okazało się nagle, że nowele i mniejsze powieści Prusa — małe klejnoty prozy naszej, są od lat kilkudziesięciu wyczerpane. Że istnieje sporo arcydzieł Prusa, dotychczas wogóle nieopublikowanych! Że mnóstwo utworów nie doczekało się dotąd książkowego wydania, utknąwszy w starych rocznikach dziś już nieistniejących czasopism. Że wreszcie — rzecz nie do wiary — tak bliskie nam powieści, jak genialna „Lalka”, „Faraon” i t. d. czytaliśmy w postaci gruntownie zniekształconej przez cenzurę rosyjską i niemniej okrutną cenzurę tępych „poprawiaczy”.

Wielki to wstyd, że zbiorowe wydanie najgenialniejszego naszego prozaika wszystkich czasów ukazuje się dopiero w 16 lat po odzyskaniu niepodległości. Ale lepiej późno niż nigdy.

Protektorat Akademii Literatury, nazwiska redaktorów: prof. Ign. Chrzanowskiego i prof. Z. Szwejkowskiego, który od 6 lat przygotowuje teksty, dają gwarancję, że będzie to wydawnictwo, u nas jedyne w swoim rodzaju. Firma Gebethner i Wolff zaś dokłada wszelkich starań, aby ta edycja, obejmująca 26 tomów, prezentowała się jak najokazalej i najpiękniej. W dodatku, co podkreślić trzeba, wyjątkowo tania cena w subskrypcji (już od zł. 78) udostępnia tę najszlachetniejszą w moim czasie prozę wielkiego pisarza i wychowawcy najszerszym masom naszego społeczeństwa. Miejmy nadzieję, że istotnie trafi ona pod strzechy.

Turysta w Polsce.

Wyszedł z druku Nr. 2-gi kwartalnika „Turysta w Polsce”, poświęcony niemal w całości turystyce i sportom zimowym. Na bogatą treść tego luksusowego i naprawdę pięk-

negu wydawnictwa Ministerstwa Komunikacji złożyły się następujące artykuły: Próba bez wartości (rzecz o Krakowie) Z. Nowakowskiego; Zakopiańska Zima — Dr. W. Dybowskiego; Polowania w Polsce — Walentego Garczyńskiego; Na torach P.K.P. — St. Łosia; Nowa Polska — Fr. Galińskiego; Podkarpacki raid narciarski — dr. A. Zielińskiego; Narciarskie góry w Polsce — S. Faechera i Kalendarz Turystyczny — Dr. M. Orłowicza. Numer bogato ilustrowany zdobi pięciobarwna okładka, zaprojektowana przez p. p. Nowickiego i Sandecką. Redaktorem kwartalnika jest p. Bohdan Lepecki. Szczególnie piękną stronę graficzną, opracował p. T. Piotrowski.

Wydanie tak ozdobnego i wartościowego czasopisma jest świadectwem znacznego ożywienia akcji prasowo-propagandowej Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji.

Czasopismo „Ogrodnik”.

Ukazał się grudniowy zeszyt tygodnika ilustrowanego „Ogrodnik” zawiera on dział p. t. „Praca w ogrodzie szkolnym”. Dział ten stale będzie w piśmie podawany. Ma on na celu systematyczne zaznajomienie nauczycieli z podstawowymi zasadami ogrodnictwa, poznanie których jest niezbędne przy realizowaniu nowego programu nauki o przyrodzie i zajęć praktycznych.

W prospekcie na rok 1935 redakcja zaznacza, że specjalnie dla szkół i pp. nauczycieli (lek) obniżyła prenumeratę do 3 zł. (zam. 5) kwartalnie. Adres administracji „Ogrodnika”: Warszawa, ul. Boduena Nr. 2.

Kalendarz Iskier na rok 1935 r.

Mała encyklopedia i notatnik Rocznik XI. Opracował Władysław Kopcewski. Nakładem Iskier. Warszawa, 1935. Stron 256. Cena egzemplarza w miękkiej płóciennym oprawie ze złoceniami 3 zł. 80 gr.

Ukazał się już nowy rocznik „Kalendarza Iskier” w znacznie zwiększonej objętości w po-

równaniu z dwoma ostatnimi rocznikami. 10 lat zasłużonego uznania i powodzenia mówią same za siebie. Kalendarz zawiera takie bogactwo wiadomości ze wszystkich dziedzin wiedzy i życia, od historii, literatury, geografii — do matematyki, chemii, astronomii włącznie, tyle zwiezłych poradników praktycznych, że jest naprawdę niezbędny dla każdego.

W porównaniu z rocznikami dawniejszemi kalendarz przynosi szereg zupełnie nowych wiadomości i działów, zwłaszcza z okresu walk o niepodległość i jej utrwalenia, współczesność polska — szczególnie bogato reprezentowana — przedstawiona jest w szeregu tablic, wykazów i zestawień. A wszystko opracowane według najświeższych danych statystycznych.

„Kalendarz Iskier” to prawdziwy przyjaciel, towarzysz, doradca we wszelkich wątpliwościach i okolicznościach, gdyż radzi, informuje, ostrzega, przypomina, pomaga. Nowy rocznik „Kalendarz Iskier” powinien zyskać sobie przyjaciół nie tylko wśród młodzieży, lecz także wśród szerokich sfer świata kulturalnego, każdy bowiem żyjący współczesnym życiem człowiek musi mieć w każdej chwili pod ręką całe to mnóstwo wiadomości, jakie w doskonałej zawartej i jasnej formie posiada ostatni Rocznic Kalendarza.

Konkurs „Kuźni Młodych” dla propagandy czytelnictwa wśród młodych.

Katastrofalny stan czytelnictwa w Polsce stawia wszystkich, którym przyszłość polskiej kultury duchowej jest droga, wobec konieczności akcji zaradczej. Wyrazem tego faktu był choćby „Tydzień Propagandy Książki Polskiej” zorganizowany w r. 1933. Jeżeli z perspektywy roku spojrzymy na wyniki dotychczasowej akcji, to stwierdzić musimy, iż pozostają one w ogromnej dysproporcji do wysiłku dokonanego przez organizatorów. Tłumaczy się to częściowo obojętnością, która cechuje społeczeństwo wobec przesadnej manji urządzania przeróżnych „tygodni” według tego samego szablonu, jak również nieumiejętnością wciągania szerokich mas do udziału aktywnego.

Na tle dotychczasowych imprez propagujących czytelnictwo, wyróżnia się dodatnio inicjatywa Czasopisma Młodzieży Szkolnej „Kuźnia Młodych”, które w numerze styczniowym ogłosiło wielki konkurs propagandowy czytelnictwa wśród młodzieży szkolnej. Należy przede wszystkim podkreślić oryginalne roz-

wiązanie problemu zainteresowania akcją wzmożenia czytelnictwa wśród możliwie najszerszych mas młodzieży, mianowicie: konkurs przewiduje trzy działy:

I. Konkurs między organizacjami młodzieży szkolnej: (harcerstwo, Straż Przednia, Szkolne Komitety Redakcyjne, „Kuźni Młodych”, kółka polonistyczne, Bratnie Pomoce), na zorganizowanie i przeprowadzenie najlepszego „wieczoru”, „poranku”, dyskusyjnego na temat czytelnictwa wśród młodzieży dla członków i ogółu uczniów danej szkoły.

II. Konkurs literacki p. t. „Reminiscentje z lektury” w/g grup:

- a) literatura piękna (głównie współczesna),
- b) „ dla młodzieży,
- c) „ popularno naukowa,
- d) „ podróźnicza (turystyczno-sportowa),
- e) grupa ogólna dla książek niewchodzących do poprzednio wymienionych,
- f) literatura harcerska.

III. Plebiscyt na 10 najpiękniejszych książek polskich (5 książek okresu przedwojennego i 5 książek z okresu niepodległości).

I etap. Nadsyłanie przez uczestników dowolnie przez siebie wybranych 10 tytułów. Po zestawieniu tych odpowiedzi wyłoni się 50 książek, które w pierwszym etapie uzyskały najwięcej głosów i wtedy następuje

II etap. — głosowanie na 10 najpiękniejszych książek z pośród owych 50 z pierwszego etapu.

Oprócz tego specjalnie w Warszawie projektujemy urządzenie dwu międzyszkolnych akademij:

- I) dla starszych,
- II) dla młodszych.

Dzięki tak pomyślanemu konkursowi, zapewniony jest w nim czynny udział szerokich mas młodzieży, ci, którzy posiadają zdolności organizacyjne, z zapałem zajmą się organizowaniem wieczoru dyskusyjnego, inni znów o zainteresowaniach literackich — będą mieli szerokie pole do popisu, pisząc o swych wrażeniach z przeczytanych książek, a wszyscy napewno wezmą udział w plebiscycie.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że propagandą tej akcji zajmą się nietylko Szkolne Komitety Redakcyjne „Kuźni Młodych”, rozbudowane szeroko po całej Polsce, ale i prawdo-

podobnie większość organizacji szkolnych, to już tem samem możemy stwierdzić, że w konkursie „Kuźni Młodych” weźmie udział młodzież w liczbie dotychczas niespotykanej.

KSIĄŻKI NADESŁANE.

Claparède — Jak zorganizować uzdolnienia uczniów.

Tomik XVII Biblioteki Przekładów Dziel Pedagogicznych.

Nakład Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa, 1934.

Zagadnienie rozpoznawania uzdolnień jest tak dawne, jak sprawa stworzenia racjonalnych środków do wychowania i nauczania, skierowywania do zawodów i celowego użytkowania pracy ludzkiej. Niegdyś załatwiano to „na oko”, przyczem dużą rolę odgrywało długie doświadczenie i wrodzony talent. Od lat kilkudziesięciu rozpoczęła się praca nad ujęciem zagadnienia w formy naukowe. Praca ta wydała materiał tak obfity, że dla zorientowania się w nim oraz dla praktycznego użytkowania potrzebna jest pomoc w postaci umiejętnego wprowadzenia. Wybornie spełnia to zadanie, ukazująca się właśnie w polskim przekładzie książka prof. Claparède'a, przejrzana i uzupełniona przypiskami przez prof. St. Baleya.

Prof. Dr. W. Natanson: — Widnokrąg natury.

Nakład Książnica-Atlas, Lwów—Warszawa 1934.

Dzieło sławnego uczonego nie jest suchym filozoficznym fraktatem, ani rozprawą, skąpaną w abstrakcjach. Tytuł wyraża raczej przewodnią myśl dzieła, aniżeli jego treść i zawartość. Siedem osobnych prac składa się na książkę: podajemy ich tytuły wraz z krótkim objaśnieniem: I. W Aleksandrji (studjum o t. zw. hellenistycznej nauce, która, poczynając od III wieku przed Chrystusem, aż do najścia Arabów w siódmym stuleciu naszej ery, kwitła głównie w Aleksandrji), II. De Rerum Natura (artykuł poświęcony słynnemu poematowi filozoficznemu rzymskiego poety Lukrecjusza, z I wieku przed Chrystusem). III. Michał Faradya i IV. James Clerk-Maxwel (dwie te obszerne monografie podają zapas życia, myśli i odkryć dwóch wielkich badaczy angielskich XIX stulecia i od nich zaczyna się nowa epoka w fizyce). V. Henry Cavendish (przenosi nas do wieku XVIII: Cavendish, magnat, dziwak i geniusz, jest najdziwniejszą postacią tych czasów. VI. Szkice z przeszłości Cambridge (sięgają nieomal początków starej słynnej Wszechnicy), VII. Fragmenty — po przeczytaniu dostrzegamy, że historyczne te prace łączą się w pewną całość, albowiem stanowią podłoże, na którym zasadzają się myśli i sądy ogólne: o granicach, o istocie, o widnokręgu nauki, o naszej możliwości poznawania, pojmowania i opanowywania Natury, o wartości i celu badania, o znaczeniu wiedzy i t. d.

Anna Pohoska. — Syn Kujaw.

Nakład Książnica-Atlas, Lwów—Warszawa, 1934.

Ta piękna powieść biograficzna zapoznaje nietylko z trudną, pełną zmagani się z przeciwnościami młodością Jana Kasprowicza, największego poety polskiego epoki poromantycznej, ale i z życiem ogółu młodzieży z czasów ostatniej doby porozbiorowej, z jej marzeniami, zmaganiem się, szlachetnymi porywami, z jej pracą społeczną w tajnych organizacjach, z jej wiarą niezłomną w zmartwychwstanie Państwa Polskiego. Na tle ogółu młodzieży, postać Jana Kasprowicza, przebijającego się przez życie o własnych siłach, występuje silnie i niezmiernie szlachetnie. Książka spisana na podstawie opowiadań wielkiego poety o Jego młodości, jest bardzo pożyteczną lekturą, a pisana niezwykle zajmująco i barwnie zajmie i pociągnie nietylko młodego czytelnika, ale może się stać miłą lekturą i dla starszych.

Wi. Larouy. — Nad błękitnym Niemnem.

Przewodnik po Nowogródzczyźnie Mickiewiczowskiej, wydany nakładem Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w Nowogródku. Przewodnik można nabyć u wydawców w cenie po 80 gr. za egzemplarz, łącznie z przesyłką pocztową.

Dr. K. Zagajewski i dr. W. Gottlieb:

Der kaufmannische Schriftverkehr.

Nakład Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa 1934.

Nowy ten zwięzły podręcznik niemieckiej korespondencji handlowej różni się zasadniczo od dotychczasowych wydawnictw z tej dziedziny. Książka zawiera około 50 wzorów i 100 zadań, osnutych na tle około 30 transakcyj. Nowe „wytyczne” ministerjalne dla programów gimnazjów kupieckich są w niej w całej pełni uwzględnione. Przeznaczona jest przede wszystkim dla szkół handlowych, lecz i korespondenci praktycy znajdą w niej wiele pożytecznego materiału.

Lisa Tetzner: Der Fussbal.

Biblj. Niem. Serja II. Z. 44.

Książnica-Atlas, Lwów—Warszawa.

Opowieść znanej autorki niemieckiej, osnuta na tle walki o zdobycie piłki nożnej, symbolu marzeń młodzieży, napisana sympatycznie i z głębokim wczuciem się w psychikę dziecka, będzie miłą lekturą nietylko dla uczniów szkół średnich, lecz i dla każdego samouka.

Vicki Baum: Japë im Warenhaus.

Bibl. Niem. Serja II. Z. 46.

Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa.

Sławna autorka niemiecka, głęboka znawczyni duszy ludzkiej, dała w swem opowiadaniu wstrzasający obraz przeżyć młodego chłopca, który, znęcony widokiem pięknej krawatki na wystawie sklepowej, stara się wejść w jej posiadanie. Gdy mimo wytężonej pracy nie może uzyskać jej w drodze usilnej pracy i oszczędności zakrada się do wnętrza domu towarowego i przeżywa w nim noc, pełną rozkosznych wrażeń i tragicznych przeżyć. Głęboka psychologia utworu, stopniowanie napięcia dramatycznego i barwny język czynią z tego małego dziełka prawdziwą perłę literatury noweliściycznej, dostępną dojrzalszej młodzieży szkolnej, a bardzo ciekawą dla dorosłych.

Paul Cazin: Décadi ou la Pieuse Enfance.

Opr. A. Czeżowska. Bibl. Franc. Z. 5

Książnica-Atlas, Lwów—Warszawa.

Zasłużony tłumacz „Pana Tadeusza” i innych arcydzieł literatury polskiej na język francuski, szczerzy i wypróbowany przyjaciel Polski, Paul Cazin, pozyska sobie niewątpliwie nowych gorących przyjaciół dzięki ogłoszonemu w tym tomiku „Biblijoteczki Francuskiej” wyjątkom w powieści „Décadi”. Cztery wybrane fragmenty: *De Grand-père*, *„Drame judiciaire”*, *„La lettre et le clairon”* i *Le voeu imprudent* — pozwalają nam w opisanych przez Cazin’a drobnych, codziennych zdarzeniach z życia bohatera, małego chłopca Décadi poznać radości, niepokoje i smutki duszy dziecięcej, ku której znakomity ten autor zwraca się, jak dobry ojciec, z miłością i dobrocią, pełną prostoty i wyrozumiałości. Piękny, a naturalny i prosty sposób przedstawienia ludzi i rzeczy, oraz właściwa Cazin’owi nuta humoru, złączonego z subtelną ironją, interesuje, wzrusza i bawi czytelnika, zdobywając na stałe jego sympatję.

Charles Vildrac: Découvertes.

Zeszyt IV „Biblijoteczki Francuskiej.

Nakład Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa, 1934.

Pragnąc zapoznać swych czytelników z literaturą najnowszą, Biblijoteczka Francuska wydaje kilka opowiadań poczytnego pisarza francuskiego, Charles’a Vildrac’a. Stanowią one wdzięczną lekturę dla uczniów, oraz dla tych wszystkich, którzy interesują się literaturą XX wieku.

T. Milewski i J. Meissner:**Przez ergi i hammady Sahary.**

Biblijoteka „Dookoła Ziemi”.

Nakład Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa, 1934.

Książka „Przez ergi i hammady Sahary” stanowi opis podróży dwóch naszych lotników wojskowych, z Warszawy do oazy El Golea na Saharze. Książka ta jest tem ciekawsza, że obok barwnych opowiadań o kra-

jowcach i ich życiu obecnem, obok opisu doznanych przygód, zawiera wiele dygresyj historycznych, ujętych przystępnie i interesująco, okraszonych podaniami i legendami, które doskonale charakteryzują psychikę plemion saharyjskich. Bystrzość obserwacji autorów i duża znajomość historii oraz etnografii T. Milewskiego zbiega się bardzo szczęśliwie z opracowaniem literackim J. Meissnera, znanego już szerszemu ogółowi czytelników z jego powieści i nowel lotniczych.

Całość stanowi lekturę równie ciekawą, jak i pouczającą, zarówno dla młodzieży, jak i dla starszych. Druga część opisu podróży T. Milewskiego i J. Meissnera, obejmująca drogę do tajemniczych gór Hoggaru, do Timbaktu, do kopalni soli Taudeni i zpowrotem przez niedawno przy pomocy Legji Cudzoziemskiej zdobyty Tafilalet do Marokka — ukaże się niebawem również nakładem „Książnicy-Atlas, p. t. „W krainie lęku i pragnienia”.

H. Gordziałkowski: Czarny sen.

T. VII. Bibl. Podróżniczo - geograficzna „Dookoła Ziemi”.

Nakład Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa, 1934.

„Czarnym snem” nazywa autor straszną chorobę, śpiączkę afrykańską, która ciągle jeszcze, mimo wysiłków współczesnej medycyny zbiera rok rocznie obfite żniwo śmierci wśród mieszkańców czarnego lądu. Autor jest niewątpliwie najbardziej w Polsce poważnym człowiekiem do napisania książki o śpiączce i jej zwalczaniu, gdyż przez trzy lata stykał się z nią nieustannie w Kongo Belgijskiem, jako lekarz. W formie pamiętnikowej zaznajamia czytelnika z samą chorobą oraz z trudnościami, jakie napotyka biały lekarz w walce z nią dzięki wrogiemu nastawieniu czarnej ludności, podburzanej przez czarowników, broniących swojej władzy, tem groźniejszym, że działających z ukrycia. Książka zawiera ponadto wiele barwnych opisów obyczajów i życia miejscowej ludności, a że całość przeplatana jest licznymi przygodami, więc czyta się ją łatwo i z zainteresowaniem jak ciekawą powieść sensacyjną.

Bogdan Pawłowicz — Chłopiec z pinjorowych lasów.

Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa, 1934.

Powieść ta, pisana mocnym, czystym, a jednocześnie oryginalnym językiem, skonstruowana jest zważnie i logicznie, a podana w ten sposób, że śmiało może stanowić lekturę dla wszystkich od 8 do 80 lat życia. Dzieje dwóch chłopców w Paranie, w Brazylii, przedstawione są żywo i barwnie, a przygody, które ich spotykają, są przekonujące i zaciekawiają...

Wartość książki polega jednak przede wszystkim na głębokim i ciekawym „morale” konfliktu, oraz na doskonałych opisach przyrody.

Nowy tomik „Dookoła Ziemi”.

Nakład Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa, 1933.

W Bibliotece „Dookoła Ziemi” ukazała się ostatnio nowa książka z serii podróżniczej, dwutomowa praca o Cejlonie — Michała hr. Tarnowskiego. Choć każdy tom jest dla siebie osobną całością i jako taki może być czytany, to jednak wiążą się one w całość. Pierwsza część „Zamarłe Stolicy Cejlonu”, zawiera prze-

ważnie opisy ruin i zabytków historycznych; część druga, pod tytułem „Cejlon — Wyspa Rajska” składa się przeważnie z opisów wnętrza kraju, przyrody i ludzi.

Ukazał się już zeszyt X. tomu II zarysu encyklopedycznego „Świat i Życie” (nakł. Książnicy-Atlas). Zeszyt ten stanowi zakończenie tomu II tego pożytecznego wydawnictwa. Zgodnie z zamierzonym planem zeszyt zawiera artykuły na literę K i stanowi połowę całości.

ZAPISUJCIE SIĘ NA CZŁONKÓW

TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY
PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Zapisy przyjmuje każde Koło Towarzystwa.

PAŃSTWOWA CENTRALNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA

Równe-Wołyńskie, Kuratorjum O. S. Ł.

Czynna w godzinach od 17-20.

Przeczytaj regulamin biblioteki Nr. 10/105. Dzień. Urzęd. za rok 1933,
zawierający informacje i wskazówki dla czytelników zamiejscowych.

Nauczyciele zamiejscowi otrzymują książki pocztą.

Prenumerata roczna zł. 6, półroczna zł. 3. Nr. pojedynczy 60 gr. Konto P.K.O. Nr. 30.365.

Adres Redakcji i Administracji: RÓWNE WOŁYŃSKIE, KURATORJUM.

Drukarnia Samorządowa w Równem, ul. Słowackiego 2.